Cena 6 zł
Nr Indeksu 35005
PL ISSN 0137-9011

echo KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XL PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 29 (12075)
Kraków, wtorek 11 lutego 1986 r.

Kompletny chaos na Filipinach

TOKIO (PAP). Na Filipinach zapanował niemal zupełny chaos. Oboje kandydaci na stanowisko prezydenta Republiki w piątkowych wyborach — dotychczasowy szef państwa sprawujący dyktatorską władzę od 21 lat Ferdinand Marcos i przywódczyni opozycji, Corazon Aquino twierdzą, że wygrali. Marcos grozi wprowadzeniem stanu wyjątkowego, podczas gdy pani Aquino — wdowa po zamordowanym w sierpniu 1984 r. przywódcy opozycji zapowiada, że uda się na czele swoich zwolenników do pałacu prezydenckiego, by zażądać przekazania jej władzy. W Manili odbywają się burzliwe wiece i manifestacje zwolenników obu kandydatów — dochodzi do częstych interwencji policji. Są zabici i ranni.

Co godzinę ze stacji Meteo w Dajtkach k. Olsztyna płyną meldunki o pogodzie. Na zdjęciu: Jadwiga Szanter wypuszcza balonik, który określi pułap chmur. CAF — Moroz

NOWY JORK (PAP). Po 2 dniach krwawych zamieszek, w których radość z obalenia tyrana mieszała się ze spontanicznymi akcjami odwetu i niszczenia symboli dyktatury oraz mszczenie się na agentach tajnej policji, na Haiti zaczyna panować spokój. W czasie zamieszek zginęło co najmniej 60 osób. Haiti nadal odcięte jest od reszty świata. Nowy rząd wojskowo-cywilny rozwiązał 59-osobowy parlament wybrany w lutym 1984 r. w wyborach uważanych za oszukańcze. Generał Henri Narphy, który stoi na czele 6-osobowej rady rządzącej podpisał dekret rozwiązujący tajną policję, która odznaczała się wyjątkową brutalnością i okrucieństwami. Na zdjęciu: zamieszkali w Paryżu Haitańczycy wyrażają radość z upadku Jeana-Claude Duvaliera, a jednocześnie protestują przeciwko jego pobytowi we Francji.

CAF-Reuter

Wicepremier Zbigniew Gertych w Krakowie

• Nowy gmach dla Jagiellonki
• Będzie Teatr Muzyczny
• Dewizy dla Muzeum Narodowego

„Wspierajcie nasze działania zaangażowaną i płynącą z serca informcją o tak ważnych dla narodowej kultury i nauki sprawach, jakie tutaj wspólnie podejmujemy" — powiedział mi prof. **Zbigniew Gertych** wiceprezes Rady Ministrów PRL, w czasie wizytacji Biblioteki Jagiellońskiej.

Na zaproszenie władz politycznych i administracyjnych od lat zabiegających o nadanie szczególnej rangi krakowskim instytucjom kultury i nauki prof. Zbigniew Gertych rozpoczął wczoraj wizytę w naszym mieście.

Zaczęto ją od Muzeum Narodowego. Rozbudowa gmachu z martwego kilkunastoletniego przestoju budowlanego ruszyła dopiero w 1984 roku po przejęciu generalnego wykonawstwa przez Przedsiębiorstwo Budownictwa Specjalistycznego „Budostal" i **musi** zostać zakończona w 1988 roku. Najtrudniejsze prace wiążą się z klimatyzacją, zabezpieczeniem przeciwpożarowym i przeciwwłamaniowym oraz specjalnym oświetleniem. Urządze-

(Dokończenie na str. 2)

DLA STAREGO KRAKOWA

Krakowski Oddział Centralnego Ośrodka Informacji Turystycznej przekazał na ręce wiceprezydent miasta Barbary Guzik kwotę ponad 180.000 zł. Przeznaczona ona zostanie — zgodnie z intencjami ofiarodawców na konto funduszu rewaloryzacji zabytków Krakowa. Pieniądze pochodzą ze specjalnych kilkuzłotowych „cegiełek" doliczanych na potrzeby ratowania starego Krakowa do cen wszystkich wydawnictw COIT.

Budowana w środkowej Anglii baza wojskowa w Molesworth, gdzie mają być w 1988 roku umieszczone pociski typu „Cruise", stała się terenem gwałtownych protestów przeciwników zbrojeń nuklearnych. Setki demonstrantów zablokowały drogę do baz. CAF — AP

Ze świata

NA POSIEDZENIU połączonych redakcyjnych grup roboczych a i b z udziałem szefów delegacji 35 państw uczestniczących w sztokholmskiej konferencji w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz rozbrojenia w Europie, przewodniczący delegacji polskiej, amb. W. Konarski wniósł w jej imieniu pod obrady 10-punktowy dokument roboczy, dotyczący obserwacji wojskowej. Jest to jeden z najtrudniejszych problemów dyskutowanych przez uczestników konferencji.

DELEGACJE ZSRR i USA na konferencję rozbrojeniową zakończyły w Genewie rundę dwustronnych rozmów. Rozmowy prowadzone były zgodnie z osiągniętym przez M. Gorbaczowa i R. Reagana porozumieniem.

ROZGŁOŚNIA radiowa Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nadała oficjalny komunikat stwierdzający, że członek Biura Politycznego, sekretarz KC Jemeńskiej Partii Socjalistycznej, Abd al-Fattah Ismail zginął w czasie wydarzeń w JRL-D, które rozpoczęły się 13 stycznia br. Był on jednym z założycieli JPS, do 1980 roku zajmował stanowisko sekretarza generalnego KC tej partii. W związku z jego śmiercią ogłoszono trzydniową żałobę.

DWA amerykańskie lotniskowce ponownie skierowane zostały ku wybrzeżom Libii, gdzie dzisiaj rozpoczynają się czterodniowe ćwiczenia sił powietrznych USA.

BANK LUDZKICH SERC

Studencka Spółdzielnia Pracy „Żaczek" pamięta o ludziach starszych i samotnych. **Mieszkańcom Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Pawlikowicach** podarowała paczki z okazji zbliżających się Świąt i Nowego Roku, a swoim emerytom i rencistom zapewnia stałą opiekę i organizuje pomoc socjalną, której mógłby pozazdrościć niejeden zakład pracy.

W imieniu seniorów dziękujemy za pomoc i pamięć! **(dag)**

Z podróży do Indii Papież wrócił do Rzymu... pociągiem

RZYM (PAP). Dopiero dziś rano Papież Jan Paweł II powrócił do Rzymu po zakończeniu zagranicznej podróży — pielgrzymki do Indii. Z powodu bowiem obfitych opadów śniegu oba rzymskie lotniska Ciampiono i Fiumicino były w poniedziałek zamknięte, a cały Półwysep został praktycznie sparaliżowany wskutek zamieci. W tej sytuacji papieski samolot przymusowo wylądował na lotnisku wojskowym w pobliżu Neapolu, jedynym czynnym wczoraj w środkowych Włoszech. Po raz pierwszy w historii 29 papieskich podróży zagranicznych zdarzyło się, iż Jan Paweł II nie mógł powrócić samolotem do Rzymu. W tej sytuacji Papież przybył do „Wiecznego miasta" pociągiem specjalnym.

W ostatnim dniu pobytu w Indiach Papież spotkał się z młodymi duchownymi w Punie i z młodzieżą w Bombaju, gdzie prawicowa organizacja hinduistyczna próbowała spalić demonstracyjnie na ulicy ogromną karykaturę Papieża. Policja aresztowała 35 demonstrantów.

Pobyt w stanie Maharasztra okazał się najbardziej kontrowersyjnym etapem podróży, ponieważ Papież mówił o zdecydowanie negatywnym stanowisku Kościoła w sprawie kontroli urodzin, podczas gdy w Indiach problem ten oceniany jest odmiennie, a zagadnienie regulacji przyrostu naturalnego stało się częścią programów rządu Partii Kongresowej.

Przemawiając na gigantycznym wiecu młodzieży Jan Paweł II wezwał chrześcijan i przedstawicieli innych religii do „współpra-

(Dokończenie na str. 2)

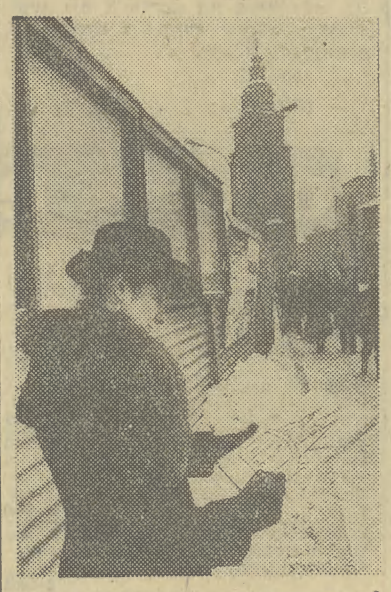

Nawet mróz nie odstrasza przed uwiecznieniem Krakowa w zimowej scenerii.

Fot. ST. MAKAREWICZ

Mycie witryny sklepowej w czasie mrozu należy do rzadkich obrazków na naszych ulicach. Widać jednak, że kierownictwo sklepu Spółdzielni im. Dąbrowskiego w Małym Rynku dba o czystość bez względu na pogodę i porę roku

Fot. ST. MAKAREWICZ

W Batumi, gdzie panuje już wiosna, nagłe opady śniegu pokryły kwitnące mimozy. CAF — TASS

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Kolejna fundacja „Unitry—Telpod"

„Unitra-Telpod" to przedsiębiorstwo, które szczególną troską otacza dzieci-sieroty po zmarłych pracownicach i pracownikach. Niedawno odnotowywaliśmy fundacje książeczek, a tu kolejna impreza. Czwórka dzieci otrzymała książeczki mieszkaniowe z wkładem po 60 tys. zł każda. Należą do nich: **Agnieszka Bartyzel, Basia Chmiel, Krzysztof Ciarach i Jacek Dwornicki.** Dwójce uzupełniono wkłady o 30 tys. zł każdemu. Są to **Andrzej Stańka i Marzenka Szałas.** Wręczenia książeczek dokonał **dyr. nacz. inż. Stanisław Kalicki** w obecności przedstawicieli organizacji społeczno-politycznych i Koła Ligi Kobiet Polskich, które to Koło jest motorem wszystkich akcji związanych z fundowaniem książeczek.

Serdecznie dziękujemy całej załodze zakładów „Unitra-Telpod" z ul. Lipowej 4 za piękny prezent. (dag)

Było to 11 lutego

● **W 1858 r.** 14-letnia **Maria Bernadetta Soubirous,** kanonizowana w 1933 r. i znana jako św. Bernadetta, miała pierwsze z 18 ekstatycznych widzeń Matki Boskiej w pobliżu groty w Lourdes.

● **W 1916 r.** urodziła się **Seweryna Szmaglewska,** pisarka, więźniarka obozu hitlerowskiego w Oświęcimiu (głośna relacja *„Dymy nad Birkenau"*), świadek w procesie norymberskim, autorka opowiadań i powieści, np. *„Zapowiada się piękny dzień"*, *„Niewinni w Norymberdze"*.

● **W 1981 r.** rozpoczęło się posiedzenie Sejmu PRL, na którym gen. **Wojciech Jaruzelski** powołany został na stanowisko prezesa Rady Ministrów; nowy premier zwrócił się do narodu z apelem o 90 spokojnych dni.

● **W 1982 r.** zmarł w wieku 77 lat **Takashi Shimura,** jeden z najbardziej znanych aktorów japońskich (m. in. dzięki filmom Kurosawy) np.: *„Pijany anioł"*, *„Rashomon"*, *„Piętno śmierci"*, *„Siedmiu samurajów"*, *„Rudobrody"*, *„Sobowtór"*. (l-k)

Można lecieć ale co będzie w Rzymie

64 krakowskich pasażerów oczekiwało dziś rano na lotnisku w Balicach decyzji, czy odbędzie się lot do Rzymu. Po godz. 8. Rzym informował, że panuje „1-ka", czyli niezwykle trudne warunki lądowania. Decyzję o odbyciu lotu pozostawiano polskiemu pilotowi samolotu „TU-134". Wiadomo było, że jeśli lot dojdzie do skutku, będzie znacznie opóźniony.

Nowa hipoteza na temat zagłady „Challengera"

WASZYNGTON (PAP). Amerykański specjalistyczny tygodnik „Aviation Week and Space Technology" — piszący o sprawach techniki lotniczej i kosmicznej — powołując się na nieoficjalne „przecieki" z zespołu dochodzeniowego NASA przedstawił nową hipotezę na temat wydarzeń, jakie doprowadziły do zagłady promu kosmicznego „Challenger".

Uprzednio przypuszczano, że zbiornik z kilkuset tonami ciekłego tlenu i wodoru, zasilający silniki wahadłowca, wybuchł na skutek przepalenia go strugą ognia o temperaturze ponad 3 tys. st. C, jaka wydobyła się ze szczeliny między segmentami obudowy rakiety wspomagającej, na paliwo stałe.

„Aviation Week and Space Technology" — a jest to pismo cieszące się autorytetem z uwagi na techniczny poziom zamieszczanych w nim publikacji — uważa, że mechanizm katastrofy był bardziej skomplikowany.

(Dokończenie na str. 2)

PPIA „Estrada Krakowska"
zaprasza do
Teatru Kameralnego na sztukę
Aleksandra Gelmana pt.
„SAMI ZE WSZYSTKIMI"
z udziałem
BARBARY WRZESIŃSKIEJ
i
ZBIGNIEWA ZAPASIEWICZA
w dniach **od 27 lutego do 3 marca 1986 r. o godz. 17.30 i 20.**
Bilety do nabycia: w kasie Teatru Kameralnego, w Filmotechnice przy ul. św. Krzyża 5, w Biurze „Estrady Krakowskiej" przy ul. Brackiej 1, tel. 22-20-83, 22-36-64, 22-22-26.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skraju słabo zaznaczonej zatoki niżowej. Zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Możliwy niewielki opad śniegu. Temp. min. nocą minus 15, maks. dniem minus 5 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany z kier. płn.wsch. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 83 proc. Przewidywane stężenie dwutlenku siarki na obszarze śródmieścia Krakowa osiągnie od 0,15 do 0,21 mg/m³, tj. 42—60 proc. wartości dopuszczalnej.

Issey Miyake

Modę w Paryżu opanowują cudzoziemcy! Taki wniosek można wysnuć po uroczystości rozdania pierwszych w historii Oscarów w tej dziedzinie. Bo choć najwyższe wyróżnienia za całokształt twórczości otrzymali Francuzi — Pierre Cardin i Yves St. Laurent, to jednak były to Oscary za przeszłe, a nie najnowsze dokonania. Za teraźniejszość nagrodzony został działający w Paryżu Tunezyjczyk Azzedine Alaia, o którym pisaliśmy niedawno. Opracował najlepszą, zdaniem jury, kolekcję 1985 r. Natomiast tym, który powinien dyktować kierunki w światowej modzie bieżącego roku, jest Japończyk Issey Miyake (na zdjęciu w towarzystwie jednej ze swych modelek). Zdobył on najwyższy laur za najlepszą kolekcję zagraniczną zaprezentowaną w stolicy światowej mody na rok 1986. Kolorystycznie w kolekcji Miyake dominuje czerń i biel. Oczywiście są i inne barwy, ale ten japoński projektant kocha nade wszystko właśnie te dwa podstawowe kolory. Długość różna, więcej jednak propozycji długich, znacznie poniżej kolan, niż ponad kolana. Większość modeli gwarantuje ciału dużą swobodę i to chyba jest najważniejsze. Ponieważ niniejsza rubryka nie ma charakteru kącika mody, zainteresowanych szczegółami odsyłam do specjalistycznych działów, których autorzy z całą pewnością wnikliwie będą analizować istotę jego propozycji. Warto jednak wiedzieć, że Miyake jest absolwentem jednej z najbardziej renomowanych japońskich uczelni plastycznych, którą ukończył w drugiej połowie lat 60. studiował i projektował w Paryżu u Guy Laroche i Givenchy, przebywał w Nowym Jorku, gdzie współpracował z Geoffreyem Beene, by po powrocie do Tokio założyć w 1970 r. znaną dziś szeroko firmę „Miyake Design Studio". Przed paru laty wydał książkę poświęconą modzie pt. „East meets West", czyli „Wschód spotyka się z Zachodem", której tytuł najlepiej charakteryzuje jego koncepcje. (l-k)

Fot. TIME

Z OKAZJI święta narodowego Irańskiej Republiki Islamskiej, przypadającego 11 bm., przewodniczący Rady Państwa, Wojciech Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki, Sayeda Ali Chamenei.

TAŚMY montażowe Zakładów „Polar" we Wrocławiu opuściło w styczniu 28.872 pralki automatyczne, czyli o blisko 2 proc. więcej niż przewidywały zadania tego miesiąca. W jeszcze większym stopniu przekroczono plan produkcji lodówek i zamrażarek — zmontowano ich 48.700, tj. o 4 proc. więcej niż zakładano.

UROCZYSTĄ sesją Miejskiej Rady Narodowej 10 bm. zainaugurowano obchody 60-lecia nadania praw miejskich Gdyni. Jubileusz tego miasta będzie jednym z przewodnich elementów tegorocznych obchodów „Dni Morza"

WCZORAJ podpisany został w Warszawie protokół o współpracy pomiędzy Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej a Związkiem Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą i Towarzystwem Przyjaźni Radziecko-Polskiej na 1986 r. Przewiduje on dalsze wszechstronne rozszerzenie wzajemnych kontaktów służących pogłębianiu przyjaźni między naszymi narodami.

OBOWIĄZKI chrześcijan w dziele odrodzenia moralnego narodu i walce z patologią były tematem spotkania, zorganizowanego 10 bm. w Warszawie przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne. Przyjęto tekst posłania, w którym wezwano

Z KRAJU

wszystkie chrześcijańskie i patriotyczne siły oraz środowiska społeczne do zdecydowanego przeciwstawienia się wszelkim przejawom zła moralnego, godzącym w osobę ludzką, moralne zdrowie narodu i nadrzędną wartość, jaką dla wszystkich Polaków jest ich państwo.

KONCERTEM w Filharmonii Wrocławskiej, rozpoczyna dzisiaj 18-dniowe tournée po Polsce 19-letni pianista radziecki, Stanisław Bunin, zwycięzca XI Konkursu Chopinowskiego, podczas którego wystąpi także w Krakowie.

STYMULOWANIE wynalazczości to temat dwudniowego polsko radzieckiego seminarium rozpoczętego 10 bm. w Warszawie. Spotkanie jest przykładem coraz bliższej współpracy między wynalazcami i racjonalizatorami obu państw.

W DNIU 100. rocznicy urodzin wybitnego dramatopisarza i prozaika Jerzego Szaniawskiego, na jego grobie w Alei Zasłużonych cmentarza Komunalnego na Powązkach w Warszawie, złożono 10 bm. wieńce i wiązanki kwiatów.

W NAJBLIŻSZYM Dzienniku Ustaw — nr 2 ukaże się tekst Rozporządzenia Rady Ministrów, w którym ustalono nowe kwoty najniższych emerytur oraz rent inwalidzkich i rodzinnych. Od 1 marca br. najniższa emerytura, renta rodzinna, renta inwalidzka I i II grupy oraz renta dla inwalidów III grupy, którzy osiągnęli wiek 55 lat (kobieta) i 60 lat (mężczyzna), wyniesie 7000 zł. Natomiast młodszym inwalidom III grupy najbliższe świadczenie będzie przysługiwało w kwocie 5.200 zł.

Informacja Biura Prasowego Rządu

Zasady opłat za mieszkania własnościowe

Redakcja krajowa PAP otrzymała informację Biura Prasowego Rządu w sprawie zmiany opłat z tytułu kosztów eksploatacji i remontów, ponoszonych przez właścicieli lokali nabytych od państwa następującej treści:

W związku z wątpliwościami, jakie zostały zgłoszone w publikacjach prasowych, listach obywateli oraz na forum komisji sejmowych, co do legalności wydania rozporządzenia Rady Ministrów z 16 września 1985 r. zmieniającego od 1 stycznia 1986 r. zasady pobierania opłat z tytułu kosztów eksploatacji oraz remontów bieżących i kapitalnych domów od właścicieli lokali nabytych przed wejściem w życie tego rozporządzenia, **prezes Rady Ministrów polecił sporządzić opinie prawne w tej sprawie.** Zostały one przygotowane, niezależnie od siebie, przez Biuro Prawne Ministerstwa Sprawiedliwości, Biuro Prawne Urzędu Rady Ministrów oraz przedstawicieli nauki prawa.

Żadna z tych opinii, mimo różnej argumentacji, nie wykazała przekroczenia przez wymienione rozporządzenie Rady Ministrów ram delegacji z art. 36 ust. 1 ustawy z 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości.

Z wyrażonymi opiniami Prezydium Rządu zapoznało się na posiedzeniu 30 stycznia br. Przy omawianiu problemu opłat uwzględniono także uwagi i postulaty wyrażone w listach obywateli, publikacjach prasowych, wypowiedzi na posiedzeniu komisji sejmowych oraz wystąpieniu Krajowej Rady PRON do premiera.

Uznano, że wprowadzenie podwyższonych opłat za mieszkania wykupione na własność od państwa, jakkolwiek uzasadnione z punktu widzenia ekonomicznego i formalno-prawnego, mogłoby niekorzystnie wpłynąć na poziom życia zwłaszcza tych właścicieli, którzy znajdują się w trudnej sytuacji materialnej. Kierując się troską o zminimalizowanie tych skutków premier polecił opracować propozycje zmiany opłat z tytułu kosztów eksploatacji i remontów ponoszonych przez właścicieli lokali nabytych od państwa. Propozycje te zostały przez rząd przyjęte.

Nowelizację omawianego rozporządzenia prezes Rady Ministrów podpisał 8 lutego 1986 r. Ustala ona jednolite stawki opłat w wysokości 100 proc. czynszu, jaki przypadałby za dany lokal, bez dotychczasowej zwyżki o 50 proc. **Zasada ta dotyczy wszystkich właścicieli, którzy już nabyli lub nabędą lokale w przyszłości.**

Wprowadzona została również w drodze nowelizacji innego rozporządzenia możliwość udzielania finansowej pomocy bezzwrotnej właścicielom na częściowe pokrycie opłat, jeżeli jest to uzasadnione ze względu na ich sytuację materialną. Pomoc finansowa będzie przyznawana przez terenowe organy administracji państwowej **(PAP)**

W Nowej Hucie

Dyskusja nad projektem programu partii

Projekt programu PZPR, który obejmuje wszystkie dziedziny naszego życia, jest dokumentem nie tylko ambitnym, ale zarazem realistycznym, zaś rozpoczynająca się dyskusja powinna go jeszcze bardziej udoskonalić — taka może być najkrótsza konkluzja z wczorajszej narady aktywu partyjnego Nowej Huty. Uczestniczący w niej przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, **Kazimierz Morawski** oraz sekretarz generalny Rady Krajowej PRON, **Jerzy Jaskiernia** zapoznali uczestników obrad z najistotniejszymi treściami programu, który wczoraj wydany został nakładem „Trybuny Ludu", a więc nie mógł dotrzeć jeszcze do wszystkich. Obrady prowadził I sekretarz KD PZPR, **Jan Bąbaś.**

Wicepremier Z. Gertych w Krakowie

(Dokończenie ze str. 1)

nia sprowadzać trzeba za dewizy. Prof. Gertych zapewnia przyznanie odpowiednich kwot.

Z Muzeum Narodowego przechodzimy do Biblioteki Jagiellońskiej. Tu wszyscy mają okazję przekonać się naocznie, jak w warunkach urągających wszelkim wymogom magazynowania przechowywane muszą być bezcenne woluminy. *Nie ma dla polskich zbiorów ważniejszej sprawy, niż rozbudowa Biblioteki* — mówi po tym rekonesansie prof. Z. Gertych. Będziemy ją już realizować. Resort szkolnictwa wyższego wprowadził do projektu planu gospodarczego najbliższej pięciolatki, rozbudowę Biblioteki. Założenia techniczno-ekonomiczne powinny być gotowe do końca 1987 r., ale równocześnie muszą przebiegać wszystkie inne prace przygotowawcze i podjęcie decyzji o generalnym wykonawstwie.

Kraków będzie miał nareszcie teatr muzyczny odpowiadający potrzebie i randze wiodącego ośrodka kultury i sztuki. Oficjalnie możemy już zakomunikować, że zaakceptowano koncepcję budowy teatru, rozpoczynają się prace nad dokumentacją techniczną.

Również wczoraj wicepremier Z. Gertych spotkał się z I sekretarzem KK, **Józefem Gajewiczem**, przewodniczącym RN m. Krakowa **Apolinarym Kozubem** i prezydentem **Tadeuszem Salwą.** Omawiano szereg innych ważnych spraw dla kultury miasta i jego środowisk twórczych m. in. zakończenie budowy Domu Prasy i generalny remont Teatru im. Juliusza Słowackiego.

ANDRZEJ GESING

Nowa hipoteza

(Dokończenie ze str. 1)

Wspomniana struga ognia — twierdzi tygodnik — mogła przepalić zamocowania łączące rakietę ze zbiornikiem, przerywając jednocześnie umieszczony na zewnątrz przewód doprowadzający ciekły tlen. Rakieta na skutek tego odchyliła się dolną częścią na zewnątrz, zaś jej część czołowa uderzyła w górną część zbiornika, po jego prawej stronie, miażdżąc cienką konstrukcję nośną i przegrody oddzielające tlen od wodoru co spowodowało eksplozję.

W związku z ujawnionym w niedzielę przez dziennik „New York Times" licznymi uwagami krytycznymi, wskazującymi na zawodność uszczelnień między segmentami rakiet wspomagających, stosowanych podczas startu, zespół dochodzeniowy NASA zażądał przeprowadzenia badań wytrzymałości mechanicznej konstrukcji tych rakiet, jak też zbadania odporności na niskie temperatury zarówno owych uszczelnień, jak i materiałów smarnych.

Agencje nie podają, jakich rozbieżności między wewnętrznymi dokumentami NASA a wyjaśnieniami kierownictwa tego urzędu dopatrzyła się prezydencka komisja dochodzeniowa. Analiza wcześniejszych doniesień wskazuje jednak, iż 3 lutego o braku zastrzeżeń wobec rakiet wspomagających mówił p. o. szefa NASA, William Graham. Jak podał tygodnik „Newsweek" — objął on to stanowisko na tydzień przed wypadkiem „Challengera".

Papież wrócił do Rzymu

(Dokończenie ze str. 1)

cy w braterskiej miłości na rzecz integralnego rozwoju człowieka ze szczególnym uwzględnieniem biednych".

Rzecznik zwierzchnika Kościoła Anglikańskiego, arcybiskupa Canterbury, Roberta Runice, oświadczył 10 bm. że niedzielne nieformalne spotkanie z Papieżem poświęcone było kwestii zjednoczenia obydwu Kościołów.

Kronika wypadków

● **Niebezpiecznie było wczoraj na krakowskich drogach. Wydarzyło się bowiem aż 10 wypadków, w których 1 osoba poniosła śmierć, a 14 zostało rannych. Odnotowano 9 kolizji. Zatrzymano 3 nietrzeźwych kierowców.**

● **W miejscowości Jerzmanowice „fiat 125p" pic-kup potrącił Bronisława Krzystanka (zam. Sąsków 101), który nagle wtargnął na jezdnię. Mężczyzna, który prawdopodobnie był w stanie nietrzeźwym, poniósł śmierć.**

● **Na skrzyżowaniu ulic O. Dłuskiego i Rewolucji Październikowej kierujący pod wpływem alkoholu „fiatem 125p" zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka „maluchem". Trójka pasażerów „fiata 126p", w tym 2,5-letnie dziecko, odniosła b. poważne obrażenia. Ranny został również sprawca wypadku.**

Proces stulecia w Palermo

Państwo przeciw mafii

RZYM (PAP). Przy zastosowaniu imponujących środków bezpieczeństwa, w specjalnie zbudowanym „bunkrze" sądowym chronionym przez samochody pancerne policji, w Palermo rozpoczął się przygotowywany od paru lat proces 474 członków mafii. „Ławę oskarżonych" stanowi 30 stalowych, oszklonych, kuloodpornych klatek, w których w pierwszym dniu procesu znajdowało się ponad 200 członków tej organizacji przestępczej. Ok. 150 oskarżonych odpowiada z wolnej stopy, a 120 osób podejrzanych o przynależność do mafii i udział w jej zbrodniach ukrywa się nadal przed aresztowaniem.

Klatkę oznaczoną numerem „22" zajmuje nie kwestionowany szef mafii sycylijskiej Luciano Ligio, któremu akt oskarżenia zarzuca m. in. zamordowanie 4 osób: sędziego, prokuratora, pułkownika policji i podoficera specjalnego wydziału policji do walki z mafią. Podobnie jak Ligio z więzienia sąsiadującego z „bunkrem" sądowym dowieziony został na pierwsze posiedzenie sądu „minister finansów" mafii, Pippo Calo, uważany również za twórcę nowej strategii „Cosa Nostra", polegającej na nawiązywaniu współpracy z terroryzmem politycznym — z włoskimi neofaszystami i „Czerwonymi Brygadami" w celu zmuszenia państwa do prowadzenia walki „na dwa fronty". Calo spełniał również rolę łącznika mafii sycylijskiej z finansjerą mafijną w Stanach Zjednoczonych.

Po stronie oskarżonych w procesie występuje 400 adwokatów.

„Państwo po raz pierwszy wytacza na Sycylii proces całej jednej generacji mafijnej i czyni to z zachowaniem reguł demokracji" — od tych słów rozpoczyna się oświadczenie ogłoszone w poniedziałek przez biuro Włoskiej Partii Socjalistycznej w Palermo.

co słychać...

Bogaci mogą wybierać! Piosenkarka Madonna nie przyjęła oferty z Las Vegas, gdzie za trzy występy dawano jej milion dolarów. Wymówiła się planami filmowymi. (l-k)

● **W drodze na posiedzenie rady miejskiej zastrzelony został we Florencji przez terrorystów z „Czerwonych Brygad" były burmistrz tego miasta, w latach 1984—85, 52-letni polityk partii republikańskiej, Lando Conti.**

● U wybrzeży Korsyki uległ katastrofie helikopter francuskiej marynarki wojennej, na którego pokładzie znajdowało się 14 osób

● **W Holandii zginęło 7 łyżwiarzy, w tym 74-letni mężczyzna, na którego najechał samochód. Pozostałych 6 osób utonęło po załamaniu się lodu.**

● 8-osobowy gang bandytów ograbił 620 sejfów w banku w Salon-de-Provence na południu Francji. Bandyci znani jako „gang perukowy" ponieważ noszą peruki i karnawałowe przebranie, weszli do banku, kilku z nich trzymało pod bronią strażnika i personel, a pozostali włamywali się do sejfów. Operacja trwała 2 godziny. Dotychczas „perukowy gang" dokonał napadów na 102 banki w rejonie Paryża, opróżniając 6800 sejfów.

● **W Tripoli, w głównym mieście północnego Libanu, nastąpił wzrost napięcia, w związku z zabójstwem 2 osób, po zamordowaniu kilka godzin wcześniej przedstawiciela integrystów w tym mieście, Chalila Akkaui.**

● 22-letni Sycylijczyk, który skradł 16 owiec i po załadowaniu ich do skradzionego samochodu-karawanu, usiłował zbiec z łupem, skazany został na 15 miesięcy więzienia. Wpadł przypadkowo, wskutek przekroczenia dopuszczalnej szybkości.

● **W czasie tłumienia zamieszek w pobliżu Durbanu, zginęło 3 funkcjonariuszy policji RPA.**

z dalekopisu

● **Policja hiszpańska skonfiskowała blisko tonę haszyszu w trakcie operacji przeprowadzonych w rejonie Marabelli i aresztowała 9 przemytników — 4 Niemców, 2 Marokańczyków, Włocha, Francuza i Hiszpana.**

● **Organizacja separatystów baskijskich ETA przyznała się do zastrzelenia w ub. tygodniu wiceadmirała Cristobala Colona de Carvalho, na ulicach Madrytu. Jak informowaliśmy, był on potomkiem Krzysztofa Kolumba.**

● W wyniku przeprowadzonej we Włoszech szeroko zakrojonej operacji sił policyjnych, aresztowano 107 osób, z tego 42 w Mediolanie i 32 w Rzymie. Są one oskarżone o wiele przestępstw, takich jak porwania i napady dokonane w ciągu ostatnich 10 lat.

● **W południowych i wschodnich rejonach Austrii oraz w Wiedniu wystąpiły duże opady śniegu powodujące znaczne utrudnienia w komunikacji. Niektóre drogi stały się nieprzejezdne. Zanotowano wiele wypadków, podczas weekendu poniosło śmierć kilkanaście osób.**

● Jakkolwiek tegoroczna zima w Jugosławii do tej pory nie należała do surowych, wilki wyrządziły olbrzymie straty w hodowli. Wilki w Jugosławii nie są pod ochroną. Wypłaca się wysokie premie za upolowanie każdej sztuki.

● **Z ogrodu zoologicznego w stolicy Wenezueli, skradziono 30 wężów, w tym wiele jadowitych.**

● 50 narciarzy zawisło nad przepaścią w wagoniku uszkodzonej kolejki linowej w austriackiej miejscowości Landeck. Po bezkutecznych próbach usunięcia awarii, uwięzionych ewakuowano za pomocą helikoptera.

Świat o tym mówi

Roboty lądują na Kremlu

Uwaga komentatorów międzynarodowych koncentruje się na pytaniu: czym dla Europy i świata może być realizowanie programu przyspieszonego rozwoju ZSRR.

Ludzie zapytani przez reportera radia węgierskiego na ulicach Moskwy o oczekiwania w związku ze zbliżającym się zjazdem, najczęściej odpowiadali, że spodziewają się szybszego rozwiązania najważniejszych problemów rozwojowych kraju, racjonalizowania zarządzania i podniesienia efektywności wznoszonych inwestycji.

Nowoczesność, szersze stosowanie najnowszych technologii oznacza jednocześnie zwiększenie zadań stawianych radzieckiemu aparatowi handlu zagranicznego. Szybko reagują najwięksi partnerzy Związku Radzieckiego — kraje RWPG. W dyskusji, jaka toczy się w NRD przed XI Zjazdem NSPJ, mającym się najprawdopodobniej odbyć w drugiej połowie kwietnia br., zwraca się uwagę, że ponad połowa towarów, które NRD dostarczy w najbliższych latach ZSRR, należy do grupy towarów reprezentujących najwyższy światowy standard. Prasa NRD informuje, że na zebraniach i konferencjach podkreśla się, iż radziecki odbiorca jest wymagającym partnerem. Stąd też czynione muszą być dalsze wysiłki, by jakość i nowoczesność maszyn i urządzeń oferowanych Związkowi Radzieckiemu była konkurencyjna wobec wyrobów innych krajów.

Na te problemy zwraca uwagę również prasa zachodnia. Związek Radziecki może być dla tych państw olbrzymim rynkiem zbytu. Koncerny, które z dnia na dzień wychodzą wobec Kraju Rad ze śmielszymi ofertami, uważnie jednak baczą na stan stosunków między Wschodem a Zachodem. Mówi o tym Helmut Schmidt, były kanclerz RFN, ekspert gospodarczy, w wywiadzie udzielonym amerykańskiemu tygodnikowi „U. S. News and World Report". Na pytanie, „czy Gorbaczowowi uda się przekonać Europę Zachodnią, że łatwiej dogadać się z nim niż z poprzednimi przywódcami radzieckimi?" odpowiada: „Gorbaczow zdołał z dużym powodzeniem przekonać nie tylko Europę, lecz również znaczną część amerykańskich środków masowego przekazu i opinii publicznej. Nie jest to zjawisko wyłącznie na skalę europejską. Z drugiej strony nie oznacza to, że będzie z nim łatwiej przy stole rokowań. Jest niewątpliwie twardy i błyskotliwie inteligentny. Tak więc nie mieszajmy propagandy z istotą sprawy".

Również prasa włoska zauważa przemiany dokonujące się w strategii ekonomicznej ZSRR. Pismo „Corriere della Sera" odpowiada na tytułowe pytanie: „Jak postęp techniczny wszedł do nowego programu KPZR?". Przytoczono szereg liczb i wskaźników zaczerpniętych z przedzjazdowych dokumentów. Gazeta konkluduje, że jest niezbędne, aby do 2000 roku postęp techniczny opanował wszystkie sfery produkcji i zarządzania. Dotyczy to również krajów członkowskich RWPG. Prasa włoska studiuje uważnie tezy programowe na zjazd KPZR i wyciąga z tego wniosek, że „roboty lądują na Kremlu". (M.R.)

KC KPZR potępił ignorowanie i tłumienie krytyki prasowej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podała, że gazety „Wozdusznyj Transport" i „Wodnyj Transport" podjęły na swych łamach kilka ważnych zagadnień gospodarczych i społecznych, prowadząc walkę o zwiększenie aktywności organizacji związkowych w rozwiązywaniu problemów produkcyjnych. Jednakże zamiast udzielić poparcia tym uzasadnionym materiałom krytycznym, szefowie ministerstw i branżowego związku zawodowego zorganizowali nagonkę na redaktorów naczelnych wspomnianych gazet oraz dziennikarzy, którzy byli autorami krytycznych publikacji.

W specjalnej uchwale podjętej w tej sprawie Komitet Centralny KPZR potępił przejawy sterowania krytyką prasową, a także fakty jej ignorowania i tłumienia. Podkreślono, że stanowisko ministerstw i KC związku zawodowego jest sprzeczne z kursem kwietniowego (1985 r.) plenum KC KPZR, zmierzającym do otwartego, szczerego dyskutowania nabrzmiałych problemów społecznych, do zwiększenia skuteczności prasy, radia i telewizji oraz do bezkompromisowego zwalczania wszelkich przejawów tłumienia lub ignorowania krytyki. Rozpatrzono sprawę odpowiedzialności partyjnej osób, które naruszyły etykę partyjną i państwową.

SUPER LOTEK płaci: za „7" po 1.615.298 zł, za „6" po ok. 161.500 zł, za „5" po ok. 10.000 zł, za „4" po ok. 1100 zł.

EXPRESS LOTEK płaci: za „5" po 203 500 zł, za „4" po ok. 2.600 zł, za „3" po 141 zł.

Dedykowane narciarzom

Na stole operacyjnym w zakopiańskiej „urazówce" kilkunastoletni chłopiec. Lekarze — Piotr Dunin i Adam Trzebunia — „nastawiają" złamaną nogę. Krzyk... i już po wszystkim. Teraz do gipsu, potem jeszcze okres rehabilitacji, łącznie kilka tygodni pauzowania...

— *Takich „sportowców"* — opowiada ordynator „urazówki", dr Zygmunt Nowicki — *przewinęło się już tej zimy przez nasze ręce ponad pół setki. Średnio w sezonie ok. 1500 osób. W ostatnim dziesięcioleciu dokładnie 22.480 pacjentów, a z tego ok. 13 tys. z urazami kończyn dolnych. Główna przyczyna...? Brak ogólnego przygotowania sprawnościowego. Co powiedzieć, jeżeli taki delikwent nie jest w stanie unieść do góry nogi odzianej w but narciarski? Jeżeli brakuje mu nawet na to siły...? Nie ma się potem co dziwić, że na stokach upadki kończą się kontuzjami. Na jednej z kolonii na 26 dzieci aż 15 uległo w ciągu tygodnia złamaniom.*

— Ilu pacjentów przyjmuje Wasz oddział w przeciągu dnia?

— *Ok. 120—140 osób, z czego dwie trzecie to właśnie „sportowcy". I to wszystko na barkach 6 lekarzy i 11 pielęgniarek. Dzień operacyjny trwa czasem do wieczora.*

— Co by Pan doradzał tym „sportowcom"?

— *Czasami zaczynam wątpić, czy nasze apele w ogóle odnoszą jakiś skutek. Ale podstawowa sprawa to zadbanie o należyte przygotowanie ogólnofizyczne. A poza tym warto pamiętać, że do jeżdżenia na nartach nie wystarczy super sprzęt i drogi zagraniczny ubiór.*

— ???

— *Potrzebny jest także talent.*

Ogłoszenia ekspresowe

FLIZY. 10 m² — sprzedam. — Tel 22-45-90. g-5731

SPRZEDAM willę, Stary Prokocim — ul. Śnieżna 18. g-5797

BOKSEREK pręgus — do sprzedania. Tel. 48-47-66, wewn. 532, po godz. 15 g-5798

KOŻUCH zagraniczny, nowy, rozmiar średni — sprzedam Tel. grzecznościowy 12-05-74. g-5905

WARSZTAT rzemieślniczy, zatrudni szklarza - krajacza oraz pracownika niewykwalifikowanego — Kraków — Bieżanów, ul. Mała Góra 67, w godz 8—14. g-5856

POMOC kuchenną i zmywającą, zatrudni restauracja „Pod Strzelnicą" — Królowej Jadwigi 184, tel. 22-64-84. g-5862

M-3 — sprzedam. Tel. 11-13-28, po 15 g-5864

KRAKÓW — mieszkanie trzypokojowe — zamienię na Wieliczkę. — Oferty 5868 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRZYCZEPĘ N 126, nowa — sprzedam. Tel. 48-28-77, wewn. 187. g-5909

KWATERUNKOWE, 3 pokoje, kuchnia, 80 m², telefon, śródmieście — zamienię. Tel. 22-78-18 g-5911

POSZUKUJĘ komfortowego pokoju — najchętniej w okolicach Borku Fałęckiego. — Oferty 5921 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

LEKARZ kupi M-2 lub garsonierę. — Oferty 5922 „Prasa" Kraków, Wiślna 2

PUSTAKI skawińskie, cegłę kratówkę, pełną — sprzedam. Tel. 34-17-96. g-5923

TIUL w kropki, „rzepy" — sprzedam Tel. 33-44-31. g-5931

HERBARZ Niesieckiego — kupię. Tel 37-04-26. g-5734

PIEC gazowy c.o., radziecki, do 150 m² — sprzedam. Tel. 11-69-30. g-5789

COMMODORE C-64 — komplet oraz silnik do Żuka S-21 — sprzedam. Kraków, tel. 22-82-60. g-5737

KACZMAREK Eugeniusz, Kraków, Staszica 14/2, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków — Śródmieście. g-5825

ZDECYDOWANIE sprzedam garsonierę superkomfortową, ul. Dzierżyńskiego. Oferty 6055 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DO wynajęcia pokój superkomfortowy. Tel. 37-30-43. g-5839

SZTRUKS i teksas — kupię. Oferty 5850 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

„BLASZAK", okolica ronda Mogilskiego, do wynajęcia. Oferty 5826 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SKÓRZANY komplet wypoczynkowy — sprzedam. Oferty 5880 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SUKĘ 9-miesięczną — owczarka niemieckiego — sprzedam. Tel. 22-12-93. g-5535

FIATA 125 p, październik 1983 rok — sprzedam Tel. 34-12-43 g-5890

SZAFĘ grającą — kupię. Tel. 55-14-37. g-5894

COMMODORE 116 — tanio sprzedam Oferty 4536 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM własnościowe M-2, 26 m². Kraków, ul. Winiarskiego 30/26, w godz. 18—20. g-4337

MĘŻCZYZNĘ, może być rencista, zatrudni pracownia sitodruku — Kraków, ul. Księcia Józefa 181 g-4550

MŁODE małżeństwo z dzieckiem, poszukuje mieszkania. Tel. 21-28-61. g-4541

KULTURALNY, pracujący poszukuje pokoju umeblowanego. — Oferty 4543 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, lat 30, przystojny, wykształcenie wyższe — pozna ładną pannę, chętnie posiadającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty 4544 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PONTON teodolit — kupię. — Tel. 33-09-08. g-4545

ZDECYDOWANIE kupię mieszkanie własnościowe, 2-pokojowe, w okolicy 18 Stycznia Oferty 6054 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

INSTALACJE elektryczne, wykonuję, naprawiam — Dziok, tel. 48-50-84. g-5945

MEBLE kuchenne „Krystyna", skrzynię biegów Mercedesa Automatic — sprzedam Tel. 44-95-80. g-6003

WEZMĘ w najem garsonierę z telefonem. — Oferty 6005 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SZAFĘ - serwantkę, dywan — sprzedam. Tel. 33-07-67. g-5953

SKAWINA! M-2 — sprzedam. — Tel. 21-41-34. g-4558

Prezydentowi Krakowa

TADEUSZOWI SALWIE

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składają

CZŁONKOWIE PREZYDIUM RN M. KRAKOWA

Dwie córki w trzy miesiące?

Koniec kariery

Komisja Rewizyjna NSZZ Pracowników Wojewódzkiego Urzędu Pocztowego w Krakowie wertowała kolejne dokumenty. I nagle, w ręce przewodniczącej zespołu kontrolnego, pani Salomei K. wpadł wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego, jaki złożył Adam K. po śmierci swej żony, byłej pracownicy WUP. Na podaniu widniała data śmierci Stefanii K. — 18. 04. 1984 r. i adnotacja, że kwota w wysokości 4 tys. zł została Andrzejowi K. przyznana.

Salomea K. przetarła ze zdumienia oczy — raz, drugi, trzeci. Spojrzała na dokument, w którym — czarno na białym — widniało nazwisko jej bliskiej przyjaciółki. A przecież z osobą, która wedle dokumentów nie żyła już od kilku miesięcy widziała się przed trzema dniami... Żeby było ciekawiej — rzekoma zmarła, Stefania K. nigdy nie miała męża.

Kiedy dokładniej przyjrzano się innym dokumentom na jaw wyszły równie ciekawe i bulwersujące historie. Wszystkie nici prowadziły do przewodniczącego związku — Zdzisława Kowalczuka. Od maja 1980 roku był on szefem Związku Zawodowego Pracowników Łączności przy WUP (od listopada 81 r. — NSZZ Pracowników WUP). W czasie stanu wojennego przewodniczył komisji socjalnej. Potem zaczął kierować NSZZ zarejestrowanym w listopadzie 1982 roku.

Kowalczuk uważał się za jedynego i niezastąpionego w kierowaniu związkiem. Zrezygnował z księgowej i kasjerki a czynności te wykonywał osobiście. Pobierał pieniądze z konta bankowego, przyjmował wnioski o zasiłki i zapomogi, wypłacał pieniądze z kasy, kierował wypożyczalnią sprzętu sportowego, organizował wycieczki, itp.

Wiele godzin spędzili oficerowie milicji ujawniając niezbyt — trzeba to przyznać — skomplikowane machlojki Zdzisława Kowalczuka. Natknęli się jednak w dokumentach m. in. na dziesiątki przykładów poddających w wątpliwość odwieczne prawa biologii...

Oto bowiem jak wynika z wniosków o wypłatę zasiłków żona Edwarda P. w przeciągu trzech miesięcy urodziła... dwie córki — Małgorzatę i Agatę. Jak się okazało w rzeczywistości małżeństwo P. (które żadnych podań do związku nie składało) posiada dwóch synów i do tego dorosłych.

Jak ustalono w śledztwie w okresie od grudnia 1982 r. do momentu aresztowania Kowalczuk dysponował kwotą 1 miliona 117 tys. 239 zł. Rozchody wyniosły 1 mln 51 tys. 374 zł., z tego prawidłowe 310 tys. 790 zł a fikcyjne — ponad 740 tysięcy...

Spośród 142 pracowników, którym miał rzekomo wypłacić zasiłki z tytułu śmierci członka związku lub osoby mu bliskiej, faktycznie wypłacono je w 23 przypadkach. Pozostałe były sfałszowane. Zamiast 224 wypłaconych (jak widnieje w dokumentach) zapomóg bezzwrotnych przewodniczący wypłacił jedynie 14 — resztę przywłaszczył. A tymczasem wielu członków związku bezskutecznie oczekiwało na zasiłki i zapomogi. Ich podania pozostawały bez odpowiedzi.

Lista „zdobyczy" Kowalczuka jest niezmiernie długa i nie ma potrzeby przytaczać jej w całości. Nie sposób jednak przemilczeć faktu, że nie miał skrupułów okradać nawet najmniej zamożnych. Oto bowiem w rozliczeniu z wycieczki rencistów i emerytów do Kielc podaje, że zakupił uczestnikom obiady, gdy w rzeczywistości zbierał na ten cel od wycieczkowiczów po 240 złotych... Oprócz tego przywłaszczył sobie maszynę do pisania, 5 śpiworów, 5 plecaków, opłaty za użytkowanie sprzętu sportowego i składki członkowskie.

Sąd Wojewódzki, któremu przewodniczył sędzia Adam Cisło wydał już wyrok — Zdzisław Kowalczuk skazany został na 7 lat pozbawienia wolności, 300 tys. grzywny, konfiskatę mienia w całości. Zasądzono także odszkodowanie pieniężne na rzecz NSZZ WUP w wysokości 864 tys 820 zł i ponad 56 tys. na rzecz Skarbu Państwa.

JERZY SUŁOWSKI

Zimowe, przyrodnicze to i owo

Nasze niedźwiedzie i borsuki zapadają w drzemkę zimową. Ruszają się one we śnie, tyle że nie jedzą, żyjąc kosztem nagromadzonego w jesieni tłuszczu. Niedźwiedzica nawet rodzi małe.

—O—

Najbardziej odporny na mróz jest nasz najmniejszy ptaszek — mysikrólik. Potrafi on przesiedzieć w mrozie na gałązce 16 godzin. Natomiast lis, mający przecież tak ciepłe futerko, złapany w pułapkę, ginie na 15-stopniowym mrozie już po godzinie.

—O—

Wiewiórka, aby przeżyć trudne miesiące zimowe, musi zgromadzić do chwili gdy spadnie pierwszy śnieg, kilka tysięcy sztuk orzechów, żołędzi itp, wszystko zręcznie ukrywając. Dla drobnego, ważącego ok. 250 g zwierzątka jest to gigantyczny wysiłek.

—O—

Jeż traci w czasie snu zimowego 30—35 procent wagi.

Wybrał: T.G.

Na XV Międzynarodowym Konkursie i Wystawie Sztuki Dziecięcej Tokio-85 złoty medal za grafikę „Ptasie miasteczko" zdobyła uczennica Szkoły Podstawowej we Wrzosowie, niewielkiej wiosce nad Zalewem Kamieńskim. Na zdj.: Małgosia z nagrodzoną pracą.

CAF — J. UNDRO

Z listów do redakcji

Nie mają łatwego życia korzystający z butli gazowych

Piszę do Was w imieniu swoim i innych odbiorców gazu bezprzewodowego (propan-butan). Przysługująca jedna butla 11 kg na 2 miesiące nie wystarcza, a nie ma możliwości uzyskania dodatkowej ilości. Na dodatek dostawa realizowana przez krakowski Zakład Gazowniczy trwa do 3 tygodni od momentu zgłoszenia i odbywa się tylko w godzinach przedpołudniowych, wobec czego osoby pracujące muszą przez kilka dni brać urlop lub zwalniać się z pracy (w mojej rodzinie wszyscy pracują na ranną zmianę). Po niezrealizowanej dostawie, tzn. gdy pracownicy nie zastaną nikogo w domu, należy znowu zgłaszać i oczekiwać na upragnioną butlę około 3 tygodni. Chciałbym się zwrócić do Pana Dyrektora Gazowni z zapytaniem, dlaczego nie można usprawnić dostawy, organizując to w podobny sposób, jaki ma Warszawa, a mianowicie odbiorcy zostają wcześniej powiadomieni o konkretnym dniu dostarczenia butli. Jeżeli zakład gazowy nie wywiąże się terminowo ze swych obowiązków, to przysyła butlę następnego dnia wraz z przeprosinami. Dlaczego w Krakowie jest taki bałagan w dostawach butli? Dlaczego dostarczenie butli kosztuje u nas 600 zł, a w Warszawie tylko 500 zł?

(Nazwisko i adres znane redakcji)

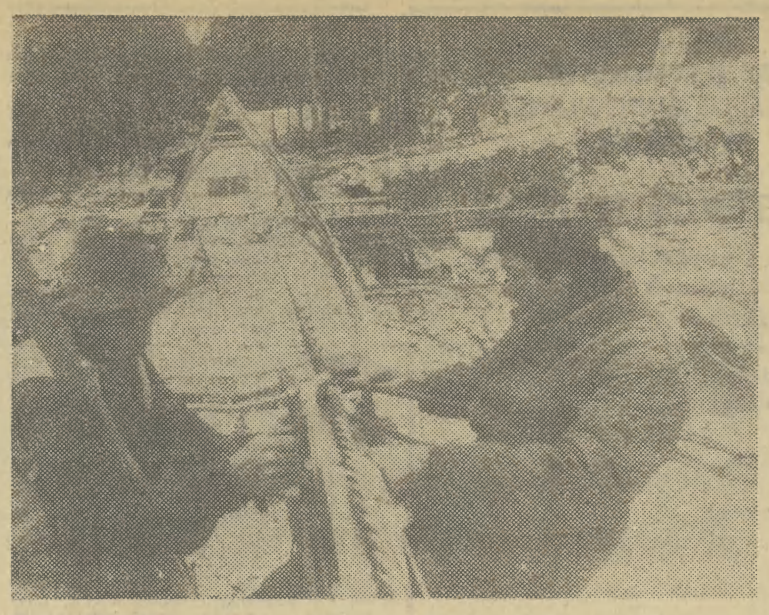

CSRS. W Szpindlerowym Młynie w Karkonoszach uruchomiony zostanie wkrótce kolejny wyciąg krzesełkowy o dł. 1550 m i różnicy wysokości 437 m. Będzie on przewozić 900 narciarzy na godzinę.

CAF — CTK

Potrzebny silny sojusz: salowe — pacjenci

Tu musi być czysto!

Wszędzie są karaluchy — mówi pan STANISŁAW BURY, kierownik działu gospodarczego Państwowego Szpitala Klinicznego — *ale gdyby się nie lało, toby nas zjadły.* A pan JAN ZAJĄC, zajmujący się czystością w PSK wyjaśnia, jak odbywa się owo „lanie". Według harmonogramu każda klinika ma być raz w miesiącu poddana dezynsekcji — czyli właśnie laniu — a niektóre oddziały leje się częściej na życzenie Sanepidu.

Ekipa z Zakładu Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji, spryskuje roztworem „Coopexu" czy „Ficamu" łazienki, korytarze, piwnice, słowem wszystko poza... salami chorych. W ubiegłym roku pan Zając pamięta tylko dwa przypadki, gdy udało się zlać oddziały, mianowicie wtedy gdy po malowaniu sale były puste. *„A jak się poleje* — mówi — *to nie powinno się jej myć, bo karaluch ma wejść w tę truciznę, nabrać ją na siebie".* Tymczasem salowe myją i zmniejszają skuteczność środków, skądinąd bardzo dobrych, bo importowanych.

Czystość w szpitalu to nie tylko dezynsekcja czy deratyzacja (trutki na szczury). Codzienne mycie podłóg wzmacnia się, dolewając do wody sterinol czy lizol. Żaczek 3—4 razy w roku dokładnie myje bloki operacyjne. Są jeszcze akcje ekstra.

Czy jest więc czysto czy brudno?

Pani mgr **Henryka Koszarska** z działu epidemiologii Sanepidu twierdzi, że na czystość szpitali ma wpływ stan techniczny obiektów, które w Krakowie są z reguły stare i zniszczone. Jeśli szpital jest prześladowany awariami i do tego brakuje w nim często wody — to dotyczy Szpitala im. im. Narutowicza, Żeromskiego i dr Anki — można tylko oceniać czy jest brudno czy stosunkowo czysto, ale trudno mówić o przestrzeganiu reżimu sanitarnego. A właśnie o ten reżim chodzi.

Akcje dezynsekcyjne nie skutkują, bo nie można zamknąć oddziałów choćby na jeden dzień. Nie ma gdzie przenieść chorych, szczególnie widać zależność brud-tłok na najbardziej obłożonych oddziałach, zwykle internistycznych.

Wiele zależy od ordynatorów i od oddziałowych. Gdy przejmują się czystością, rezultaty są widoczne.

Są np. oddziały, które robią dezynsekcję w swoim zakresie, częściej i to daje skutki. A na kardiochirurgii wystawiają pacjentów z łóżkami na korytarz i spryskują sale. Zresztą — przyznaje nasza rozmówczyni — poprawiło się jeśli chodzi o robaki. A żeby było lepiej — trzeba walczyć! Tylko kto? Większość klinik ma po 1—2 salowe, a np. na oddziałach zakaźnych salowe zmieniają się z miesiąca na miesiąc. Kontrole przeprowadzane przez Sanepid, i nawet mandaty, będą miały większy sens, gdy znajdą się ludzie do mycia i sprzątania szpitali.

Pytam o najbrudniejsze szpitale. W Sanepidzie nie chcą ich wymienić, zresztą sytuacja się zmienia, za rok w czołówce mogą być inni. A czyste? Mgr Koszarska zna takie, których nie musi 2—4 razy w roku ustawowo kontrolować. Czyste są tradycyjnie: urologia w „Narutowiczu" i przy Grzegórzeckiej, chirurgia ogólna w „Żeromskim", I Klinika Chirurgii przy Kopernika i Klinika Chorób Metabolicznych. Podobnie — oddziały dziecięce w „Narutowiczu", „Żeromskim" jak również szpital przy Strzeleckiej. Lista mogłaby być dłuższa, ale lepiej pomyślmy o 160 przypadkach zakażeń szpitalnych (spowodowanych brudem), które zgłoszono do Sanepidu w ubiegłym roku. Wiadomo przecież, że to nie wszystkie, jakie się wydarzyły.

ALEKSANDER GŁUŚ

Tydzień w tańcu

W czasie ostatniego karnawału padły nowe rekordy świata. Autorem jednego z nich jest 26-letni Hiszpan A. C. Canas. Tańczył on do momentu całkowitego wyczerpania, stwierdzonego urzędowo przez lekarzy, przez 154 godziny i 44 minuty. Po swoim wyczynie dochodził przez kilka dni do sił w jednym ze szpitali w Granadzie. Dopiero potem mógł osobiście odebrać nagrodę w wysokości 20 tys. dolarów. (x)

Tajemnica łysiny Kojaka

W XIII corocznym spotkaniu Towarzystwa Łysych USA wziął udział m. in. **Telly Savalas**, aktor w Polsce bardziej znany jako Kojak. Była to okazja do zdradzenia tajemnicy: *„Ludzie myślą, że nie mam włosów na głowie* — stwierdził T. Savalas. — *Prawda jest taka, że każdego dnia głowę golę maszynką elektryczną. Robię to już od 20 lat".*

O wszystkim zdecydował przypadek. W 1965 roku zagrał on rolę Poncjusza Piłata w filmie „The Greates Story Ever Told". Reżyser polecił mu zgolić głowę na „zero" gdyż uznał, że dzięki temu zabiegowi Savalas wywrze większe wrażenie na widzach. I tak zostało do dzisiaj. (pai)

Z sal wystawowych

„Lubię świat realny"

„Świat realny" WIESŁAWA OBRZYDOWSKIEGO to świat przedmieścia. Nieoficjalny i ubogi, do którego nie dotarły jeszcze ani osiągnięcia nowoczesnej cywilizacji, ani wiadomości o tym „jak się maluje". Obrzydowski uczył się w Akademii jeszcze od kapistów i jako wykwintny kolorysta wystawiał w latach sześćdziesiątych swe subtelne, utrzymane w szarej tonacji pejzaże. Zignorował jednak nadchodzący sukces i przekreślając w pewnym momencie całą swą dotychczasową twórczość, zaczął malować „od serca", jakby zapominając o estetycznej akademickiej edukacji. Nie mieścił się w prądach malarskich lat siedemdziesiątych i zapłacił za to zmową milczenia krytyki. Jednak wystawa, którą zorganizowała mu niewielka prywatna galeria przy ul. Grodzkiej 58 (M. Gołogórskiego i D. Rostworowskiego) zakończy, miejmy nadzieję, „chudy" okres w życiu Wiesława Obrzydowskiego.

Temu dobiegającemu pięćdziesiątki artyście udało się w pewien sposób zatrzymać czas — maluje dokładnie tak, jak malują dzisiaj dwudziestolatki, a na dodatek — malował tak przez ostanie dwadzieścia lat. Jeżeli jakieś słowa potrafią określić jego malarstwo, to chyba najbardziej te dwa — prawda i autentyzm. Bo jest w gruncie rzeczy Wiesław Obrzydowski artystą ludowym, podpatrującym i tworzącym jednocześnie folklor i koloryt ubogiego przedmieścia, w którym się urodził i w którym mieszka. Jeśli zatem ironizuje czy wyśmiewa ten świat, to jest to przede wszystkim autoironia — stąd piętno tragizmu, jakim naznaczone są nawet najbardziej drastyczne i najbardziej chropawo namalowane sceny. Maluje na płótnach, nauczył się tego w Akademii (często obustronnie, żeby zaoszczędzić drogi podkład), ale oprócz tego — jest jak poeta, który w szale natchnienia wykorzystuje nawet własne śnieżnobiałe mankiety do zanotowania ulotnych wersów. Obrzydowski maluje na płótnie, ale „zakochanych" maluje na brunatnym kocu, a twarze swych znajomych na murze. Maluje właściwie tylko ludzi — młode dziewczyny z sąsiednich kamienic, futbolową reprezentację Polski z ulubionym Gadochą — ludzi, których rozpoznajemy i takich, którzy są tylko sylwetami, maskami. Niektóre z obrazów nazywa dowcipami — jest to żart, podpatrzony na odpuście, zapamiętany kicz, zauważone i podpatrzone rysunki na murach, parkanach, a nawet w publicznych toaletach. Rzeczywistość, spod której nie można się wyzwolić, od której nie można się po prostu odwrócić plecami. Dzięki takiej wierności dla świata dziecięcego i młodzieńczego, udało się Obrzydowskiemu zachować niesłychaną wprost intensywność i świeżość przeżywania. W zanegowaniu całej swej edukacji i zwrocie ku nieskażonemu światu lat młodzieńczych odnajdujemy romantyczny mit „dobrego dzikusa" — zamiast reguł i zasad, jest tylko instynkt i konieczność dawania świadectwa prawdzie. Ale przeciwnie niż u Rousseau romantyczny bunt nie daje duszy ani spokoju, ani radości. Dlatego nazwanie tego malarstwa neofowizmem, jak czynią to niektórzy, ma tylko bardzo powierzchowny sens — dla Obrzydowskiego sztuka nigdy nie była „wygodnym fotelem". Choć z pewnością również Obrzydowski mógłby jako własne powtórzyć słowa jednego z fowistów: „Nikt mnie nie będzie uczył jak kochać i jak malować obrazy".

ANNA TUCHOLSKA

pocztylion echa

Płaci lokator czy administracja?

Kazimierz P. z Krakowa. W mojej łazience woda przeciekała w murze na złączu rur zalewając łazienkę sąsiada. Wycieku nie można było zobaczyć na zewnątrz. Po 6 dniach od zgłoszenia przyszedł monter z ROM-u, naprawił uszkodzenie i od tego momentu rozpoczął się spór, kto ma pokryć koszty odnowienia łazienki sąsiada. Administracja twierdzi, że ja. Mam wątpliwości, czy słusznie? Mieszkanie jest kwaterunkowe.

Z informacji uzyskanych w dziale eksploatacji PGM Śródmieście wynika, że za konserwację, naprawę i szkody wynikłe z uszkodzenia instalacji biegnących w ścianach odpowiedzialna jest administracja budynku. Natomiast za konserwację urządzeń zewnętrznych w mieszkaniu jego lokator. (es)

120 tys. złotych

Zenon B. Jestem inwalidą II grupy i chciałbym podjąć pracę w zakładzie uspołecznionym. Ile mogę zarobić w ciągu roku?

Ponieważ przepisy tu nie uległy zmianie, może Pan w skali rocznej zarobić do 120 tys. zł lub na stanowisku deficytowym do 144 tys. zł (Dz. U. nr 21/85). (dag)

Urlop wychowawczy w nowym miejscu pracy

Marta K. Mam półrocznego syna. Czy zakład pracy, w którym jestem zatrudniona od stycznia br. jest obowiązany udzielić mi urlopu wychowawczego i jakie warunki muszę spełnić?

Jeżeli jest to pierwsza praca musi pani przepracować co najmniej 6 miesięcy, aby móc skorzystać z urlopu wychowawczego. Z wnioskiem o udzielenie urlopu należy wystąpić co najmniej na dwa tygodnie przed wskazanym przez siebie terminem rozpoczęcia tego urlopu. Zakład pracy ma obowiązek udzielić urlopu w terminie wskazanym przez pracownicę. W razie późniejszego zgłoszenia wniosku urlop wychowawczy może być udzielony w terminie wskazanym przez pracownicę, jeżeli nie zakłóci to normalnego toku pracy zakładu. (tes)

Kto ma ulgę?

Jan Z. Czy emeryci mają prawo do korzystania z 50-procentowej zniżki w autobusach PKS, podobnie jak w komunikacji miejskiej?

Zgodnie z taryfą, ulgi w wysokości 50 proc. za przejazd autobusami PKS przysługują: osobom niewidomym i ociemniałym, inwalidom wojennym i wojskowym, urzędnikom państwowym i ich współmałżonkom, członkom Trybunału Stanu i ich współmałżonkom, żołnierzom w czynnej służbie wojskowej, elewom orkiestr wojskowych, junakom OHP, funkcjonariuszom MO i służby więziennej, emerytom i rencistom byłym urzędnikom państwowym i ich współmałżonkom, kombatantom, emerytom i rencistom MO i służby więziennej, wojskowym oraz ich współmałżonkom, dzieciom od lat 4 do 10, pocztowym konwojentom oraz pracownikom PKS. (ja)

Wyrok egzekucyjny

Zainteresowana. Czy przy staraniu się o przyznanie alimentów z funduszu alimentacyjnego potrzebny jest wyrok egzekucyjny?

Z informacji uzyskanych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych przy staraniu się o zasiłek z funduszu alimentacyjnego konieczny jest wyrok egzekucyjny. (dag)

Posiłki profilaktyczne

Czytelnik. Otrzymuję od przedsiębiorstwa bloczki śniadaniowe o wartości 92 zł każdy, z których korzystam w barze. Jeśli zjem śniadanie o wartości np. 30 zł — czy powinienem otrzymać resztę z 92 złotych?

Otrzymuje Pan tzw. posiłek profilaktyczny (na podstawie Uchwały RM nr 134 z dn. 8.10. 1984). Jest on bezpłatny — w ramach kwoty 92 zł — a od ubiegłego roku obowiązuje zakaz wypłacania pracownikowi ekwiwalentów. Intencja tego zakazu jest oczywista: chodzi o to, by człowiek pracujący w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub szczególnie uciążliwych, rzeczywiście zjadł posiłek, a nie przeznaczał pieniędzy zań na inne cele. (ml)

KPCB

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMIKI BUDOWLANEJ W KRAKOWIE

zatrudni natychmiast

w podległych Zakładach Ceramiki Budowlanej na terenie województwa miejskiego krakowskiego:

- **PALACZY kotłów wysokoprężnych**
- **OPERATORÓW wizków widłowych**
- **OPERATORÓW sprzętu ciężkiego**
- **MECHANIKÓW sprzętu ciężkiego**
- **ELEKTRYKÓW**
- **ELEKTRYKÓW samochodowych**
- **TOKARZY**
- **ŚLUSARZY-SPAWACZY gazowych**
- **MURARZY**
- **DEKARZY**
- **CIEŚLI**
- **STOLARZY**
- **BLACHARZY**
- **NIEWYKWALIFIKOWANYCH pracowników**

ORAZ

- **GŁÓWNEGO energetyka**
- **MISTRZA ds. Mechanicznych**
- **MISTRZA ds. Elektrycznych**
- **MISTRZA ds. Sprzętu Ciężkiego**
- **SPECJALISTĘ ds. Postępu Technicznego**
- **INŻYNIERA lub technika mechanika**
- **INŻYNIERA lub technika budowlanego**

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNIA:

— wysokie wynagrodzenia
— atrakcyjne świadczenia socjalne
— świadczenia z „Karty Pracownika Budownictwa"
— dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu pracowniczym
— możliwość podnoszenia kwalifikacji

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela **Dział Spraw Pracowniczych i Eksportu KPCB Kraków, ul. Bratysławska 5, tel. 34-15-66, 34-16-50, 34-17-29, 34-18-49.**

UWAGA: pracownikom prowadzącym własną budowę lub remont Przedsiębiorstwo ułatwi nabycie materiałów budowlanych!

K-893

PRZETARGI

Biuro Projektów i Realizacji Inwestycji Rafinerii Nafty „Bipronaft" Kraków, ul. Mogilka 41, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci:

— malowanie pomieszczeń biurowych w budynku „Bipronaft" i baraku „Miraculum" w ilości 700 m² powierzchni.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w „Bipronaft" — Kraków, ul. Mogilka 41, Kancelaria Główna w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 lutego 1986 r. o godz. 10 w „Bipronaft", pokój 204, gdzie odbędzie się przetarg.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-935

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Siedlcu, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzeda ciągniki i maszyny rolnicze.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lutego 1986 r. o godzinie 10 w biurze Spółdzielni w Siedlcu.

W razie nie dojścia do skutku przetargu pierwszego, odbędzie się przetarg drugi o godzinie 12, w tym samym dniu.

Szczegółowe warunki przetargu wraz z wykazem maszyn znajdują się na tablicy ogłoszeń w biurze Spółdzielni. K-990

DRUK ETYKIETEK, METEK, PIKTOGRAMÓW, ZNAKÓW FIRMOWYCH

na wysokiej klasy maszynach japońskich

- **Druk typograficzny-rastrowany na papierach samoprzylepnych z roli, w trzech kolorach, z równoczesnym osztancowaniem wykrojnikami o dowolnych kształtach na różnych rodzajach papierów samoprzylepnych**
- **Sitodruk na folii i papierze samoprzylepnym „JAC". Do wszelkiego rodzaju druków oferujemy sztancowanie.**

OFERTY prosimy kierować:

POLIGRAFICZNE PRZEDSIĘBIORSTWO „HELIOS"
Warszawa, ul. Glogera 3
Biuro Handlowe
tel. 22-45-80, 22-87-01. K-934

PAŃSTWOWY TEATR LUDOWY W KRAKOWIE-NOWEJ HUCIE

ZATRUDNI:

- **AKUSTYKA**
- **KSIĘGOWĄ**
- **BRYGADIERA SCENY**

Bliższych informacji udziela **Dział Kadr Państwowego Teatru Ludowego w Nowej Hucie, os. Teatralne 34, tel. 44-27-66**

K-1122

PKP REJON PRZEWOZÓW KOLEJOWYCH w Krakowie

przyjmie natychmiast

na korzystnych warunkach płacowych

pracowników na stanowiska:

- **manewrowego**
- **zwrotniczego**
- **dyżurnego ruchu**
- **konduktora**
- **kasjera biletowo-bagażowego**
- **strażnika SOK**

Pracownikom zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie w hotelach pracowniczych.

Wszelkich informacji udziela **pracownik PKP zatrudniony w Urzędzie Zatrudnienia, ul. Sebastiana 11, pokój nr 9 oraz telefonicznie pod numerem 22-70-22, wewn. 55-27 lub 27-03.**

NAUKA

MATURA eksternistyczna, systemem przyspieszonym — Rychlicki, telefon 33-75-24. g-3664

MATRYMONIALNE

POŚREDNICTWO matrymonialne krajowe, zagraniczne, tysiące ofert. „Mazury", Olsztyn, skrytka 336. K-695

BIURO matrymonialne „Ewa", Gdańsk-6, skrytka 237 — kontakty krajowe, zagraniczne. K-831

PRZYSTOJNEGO dżentelmena po studiach, do lat 45 i 176 cm — pozna młoda wdowa w celu matrymonialnym. Mile widziani: Strzelec, Lew, Bliźniak lub Wodnik. Oferty 3433 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PANI po pięćdziesiątce, samotna, mieszkanie — pozna miłego Pana, wdowca, posiadającego wykształcenie zawodowe. Cel matrymonialny. Oferty 3528 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

INŻYNIER 35/180/75, bez zobowiązań, o pogodnym usposobieniu, mieszkanie — pozna Panią do lat 33, chętnie posiadającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty 3460 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PANI, lat 50, sympatyczna, kulturalna, wykształcenie średnie, materialnie niezależna, mieszkanie — pozna wartościowego Pana do lat 55, bez nałogów i zobowiązań. Cel matrymonialny. Oferty 3406 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

WOLNY, lat 30, rolnik, dobrze sytuowany — pozna Panią chętną do zamieszkania i pracy na wsi. Może być z dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty 3009 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

PRASOWALNICĘ — kupię. Oferty 2933 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SZABLE — kupię. Oferty z ceną 3173 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MASZYNĘ do produkcji lodów włoskich — kupię. Oferty 3234 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MASZYNĘ Dyma 8 lub grubościówkę — pilnie kupię. Tel. 48-44-63.

POLONEZA, 2—3-letniego — kupię. Tel. 78-12-51 (wieczorem). g-3603

BIURKO „Swarzędz" lub stylowe — kupię. Tel. 11-67-16. g-3549

FSO, 1983 lub 1982 — kupię. Tel. 37-81-64. g-3524

MIESZKANIA LUB POKOJU

dla stażysty z Wielkiej Brytanii

na okres do końca lipca br.

poszukuje

Akademia Muzyczna w Krakowie.
OFERTY: tel. 22-78-44

K-1200

MASZYNĘ starą do pisania — kupię. Oferty 3507 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SZLIFIERKĘ ręczną „Celma" — kupię. Tel. 66-46-11. g-3465

ZASTAWĘ, najchętniej Mediteran — kupię. Tel. 11-16-81. g-3442

PRZEGUB do Zastawy — kupię. Tel. 66-78-82. g-3266

KOPIARKĘ do kluczy typu Yale — kupię. Tel. 11-89-30. g-3273

SPRZEDAŻ

KOLUMNY 40 W 8 ohm — sprzedam. Tel. 12-51-63, po 16. g-4485

„AUDI 80", rozbity przód — sprzedam. Rabka, Poniatowskiego 89, tel. 769-94. P-27

SZAFĘ, kredens, tapczan jednoosobowy — sprzedam. Tel. 66-61-82.

ANALIZATOR Jobomatic 4020 — sprzedam. Oferty 3175 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

FIATA 125 — sprzedam. Tel. 66-99-72. g-3168

KUCHNIĘ gazową, wykładzinę dywanową, drzwi do pokoju — sprzedam. Tel. 34-54-09. g-3155

DAMSKI kożuch, na szczupłą, nowy — sprzedam. Kraków, os. Kalinowe 14/22. g-3121

TRABANTA, po wypadku — sprzedam. Nowa Huta, os. Zielone 2/27. g-3083

NOWY stereofoniczny radiomagnetofon Sanyo — tanio sprzedam. Różyckiego 4/39, wieczorem. g-2999

MEBLE kalwaryjskie, sypialnia — okazyjnie sprzedam. Tel. 76-32-46.

KOŻUCH damski, duży — sprzedam. Tel. 37-17-72. g-2912

DYWAN belgijski 2×3, sztuczny, bordowy — tanio sprzedam. Telefon 11-59-81. g-2917

OKAZJA! Mozaika parkietowa, grubość 12 mm, dębowa, cena za 1 m²,— 1875 zł, bukowa, cena za 1 m² — 1500 zł. Możliwość dostawy na miejsce w krótkich terminach. Zamawiać telefonicznie — Żywiec 26—97. Czesława Huczek, Żywiec, ul. Kościuszki 63. g-2920

KOMPLET „Newada", maszynę dziewiarską — sprzedam. Tel. 55-56-00, wewn. 132. g-2927

SHARP oraz maszynę do drewna — sprzedam. Oferty 3047 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

TELEWIZOR czarno-biały, prawie nowy — sprzedam. Tel. 33-32-71, po 18. g-3038

SYRENĘ i WSK 125 — sprzedam. Bieżanów, ul. Potrzask 93.

SYRENĘ 105, akumulator i silnik nowy, blacharkę i skrzynię biegów po kapitalnym remoncie — pilnie sprzedam. Tel. 48-05-06. g-3075

KABINĘ natryskową, nową, gwarancja — odsprzedam. Tel. 21-04-98.

AKORDEON Weltmeister, nowy, 120 basów — sprzedam. Tel. 48-59-58.

WTRYSKARKĘ hydrauliczną — sprzedam. Os. Kazimierzowskie 18/15. g-3065

COMMODORE 64, drive, wieża Sony model 1986, telewizor Sony — sprzedam. Zakopane, tel. 47-86.

„MALUCHA" 1980 rok — sprzedam. Tel. 48-40-10. g-3228

KOŻUCHY afgańskie — sprzedam. Ul. Narvik 6a. g-3302

AKORDEON Weltmeister 96 basów — sprzedam. Dominikańska 3/2.

4 OPONY do „malucha" — sprzedam. Tel. 11-61-44, po 16. g-3338

FIATA 125, po wypadku — tanio sprzedam. Bujak, Sieciechowice 192. g-3348

SILNIK, skrzynię biegów S-100 lub całość po wypadku — sprzedam. Jan Radzięta, os. Hutnicze 6/142.

FLIZY czeskie — sprzedam. Tel. 44-56-25. g-3407

CANON F-1 z silnikiem — sprzedam. Oferty 3654 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

STARE pianino — tanio sprzedam. Tel. 66-83-79. g-5771

SCHNEIDER CPC-464, wzmacniacz WS 503, kolumny Altus 120 W, Faust, encyklopedię 4-tomową — sprzedam. Tel. 55-29-65. g-3567

SYRENĘ 105 i magnetofon ZK 246 — sprzedam. Tel. 33-08-44. g-3619

NOWY akordeon Weltmeister 4-chórowy — sprzedam. Skawina, ul. Wesoła 7/18. g-3618

OKAZJA! Komplet mebli używanych — sprzedam. Tel. 37-30-33 (18—22).

PIANINO Legnica mało używane — sprzedam. Nowa Huta, os. Zgody 4 m 84, tel. 44-79-96, godz. 18—20.

FLIZY beżowe 10,5 m² — sprzedam. Tel. 66-61-14. g-3582

UŻYWANĄ sypialnię — tanio sprzedam. Oferty 3586 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

BIURKO gabinetowe, duże — sprzedam. Tel. 22-72-63. g-3377

OBRAZ Jerzego Kossaka — sprzedam. Tel. 48-51-31, po 17.

BŁAM karakułowy — sprzedam. Tel. 66-81-52, godz. 16—20. g-3557

CIĄGNIK „Zetor" — sprzedam. Złotniki 28, tel. 44-33-04, wewn. 94.

OBRĄCZKI — sprzedam. Tel. 48-21-63. g-3566

LUSTRO antyczne — sprzedam. Oferty 3486 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

BIAŁE, średnie pudle, po championach — sprzedam. Tel. grzecznościowy 55-40-88, wewn. 203.

FIATA 126 p, 1980 rok, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 44-59-23.

LOKALE

MIESZKANIA, domy — kupno, sprzedaż — biuro pośrednictwa, Basztowa 18/5. g-5075

MIESZKANIE 3-, 4-pokojowe kupię. Oferty 4373 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIA, parcele, domy — pośrednictwo, Glajcar, Zamojskiego 75, wtorki, czwartki, 13—18. g-4371

MIESZKANIE 4—5 pokojowe kupię, tel. 22-50-90.

MIESZKANIE 1-pokojowe komfortowe sprzeda pośrednictwo inż. Rodak, 18 Stycznia 55/55.

NIERUCHOMOŚCI

SAD pilnie sprzedam. Tel. 44-20-95. g-4368

DOMY, parcele, mieszkania — kupno, sprzedaż — Stronczak, al. Słowackiego 58/15, tel. 33-22-67.

DOMY, mieszkania, parcele — kupno, sprzedaż — Pleśniarowicz, Bytomska 11/33, tel. 33-81-65, godz. 12—17.

ZGUBY

ZGINĄŁ czarny pudel (nie rasowy) wysokość 50 cm, sierść siwiejąca, pod pyskiem ruda, wabi się „Denis". Pies pozostaje w leczeniu. Wysoka nagroda za odprowadzenie pod adres: os. Kozłówek, ul. Okólna 3/89, po godz. 17.

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki — Skowroński, tel. 66-20-76. g-4435

ANTYKOROZYJNE zabezpieczenie samochodów, wymiana oleju, mycie silników — poleca Olga Lubkiewicz, Kraków, Dzierżyńskiego 122. g-4183

BOAZERIE montuje — Wawrykiewicz, tel. 34-52-48. g-1468

WYMIANA anten na II program. Tel. 48-55-18. g-4382

PARKIETY układa, cyklinuje, lakieruje — Onderka, tel. 44-97-83. g-929

ZABEZPIECZENIE drzwi z komfortowym wykończeniem, drzwi harmonijkowe — Bochenek, tel. 11-22-03, po 16.

SZAFKI, karnisze, itp. zawiesza Mendela, tel. grzecznościowy 48-24-01.

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Kruszak, tel. 48-58-38.

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie — Komorek, tel. 44-25-69, po 17. g-5279

ZAWIESZANIE kompletów łazienkowych — Dmytrak, tel. 44-85-33. g-1407

RÓŻNE

PIĘKNE suknie ślubne — wypożyczam, Kołdanowa, Kraków, Topolowa 52. g-2222

MEBLE matowe i z połyskiem, narożniki oraz amerykanki poleca sklep — Jagiełło, Kraków, ul. Smoluchowskiego 4 (naprzeciw stacji benzynowej przy ul. 18 Stycznia). g-5408

PILNIE poszukuję garażu — Biały Prądnik. Warunki korzystne. Oferty 5872 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH

zatrudni pilnie

w Zarządzie i na budowach realizowanych na terenie Huty im. Lenina, Huty Katowice, Huty Stalowa Wola, Huty im. B. Bierruta w Częstochowie, Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu i innych:

- **INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW budownictwa lądowego i metalurgów** na stanowiska kierowników budów, majstrów, zastępcę kierownika zakładu produkcji przemysłowej oraz specjalistów w działach technicznych.
- **ZASTĘPCĘ kierownika działu ekonomicznego**
- **SPECJALISTĘ ds. inwentaryzacji**
- **INSPEKTORA ds normowania pracy**
- **KSIĘGOWE**
- **MURARZY, MONTERÓW, ŚLUSARZY, SPAWACZY** i innych robotników budowlanych do przyuczenia w specjalności budowy i remontów pieców przemysłowych
- **OPERATORÓW żurawii samojezdnych i wieżowych, koparko-ładowarek, sprężarek** z uprawnieniami
- **ELEKTRYKÓW utrzymania ruchu**
- **INSTRUKTORÓW praktycznej nauki zawodu** (murarz, ślusarz, spawacz)
- **DOZORCÓW**

Przedsiębiorstwo zapewnia:

— wynagrodzenie wg uchwały nr 60/82 RM w systemie dniówki zadaniowej i akordu zryczałtowanego, premię regulaminową, motywacyjną i nagrody z zysku oraz dodatkowe świadczenia z „Karty Pracownika Budownictwa".
— dla wszystkich zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie, wyżywienie w stołówkach z częściową odpłatnością lub możliwością codziennego dojazdu autobusem zakładowym
— wczasy pracownicze i rodzinne we własnych ośrodkach w Zakopanem, Piwnicznej i za granicą oraz kolonie i zimowiska dla dzieci
— podnoszenie kwalifikacji we wszystkich zawodach i specjalnościach na organizowanych kursach i szkoleniach
— naukę języków obcych

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:

— **Dział Zatrudnienia i Eksportu, Kraków, ul. Halicka 9 pok. 112 — tel. 21-29-80**
— **Kierownictwo Wielkiego Zespołu Budów Nr 1 Dąbrowa Górnicza, ul. Leski — tel. 64-12-96**
— **Kierownictwo Wielkiego Zespołu Budów Nr 2 Trzebinia, ul. Słowackiego 57 — tel. 269**

K-1060

GUMĘ ARABSKĄ
w każdej ilości

KUPI

natychmiast od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych lub osób fizycznych

Drukarnia Wydawnicza im. W. L. Anczyca, ul. Wadowicka 8, 30-415 Kraków

Informacje uprasza się kierować do Działu Zaopatrzenia, tel. 66-09-81.

K-1282

ELMET

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI TECHNICZNYMI „ELMET"
ul. Fabryczna 20a, 31-553 Kraków

— **zawiadamia** PT Odbiorców o zmianie adresu **Punktu Zaopatrzenia Nr 2** prowadzącego sprzedaż części zamiennych do palników oraz sprzętu spawalniczego z Kraków pl. Wolnica nr 9 do lokalu przy **Kraków, ul. Waryńskiego 20, tel. 22-13-16.**

K-868

WYTWÓRNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO „PZL-KRAKÓW"
ul. Wrocławska 53

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach

- tokarzy
- ślusarzy
- frezerów
- szlifierzy
- spawaczy
- murarzy
- palaczy kotłowych c.o.
- monterów instalacji sanitarnych

oraz

- **pracowników bez kwalifikacji** z możliwością szybkiego wyuczenia zawodu

Wynagrodzenie wg wysokich stawek przysługujących na podstawie nowego systemu płac

Na terenie Wytwórni organizowane są systematycznie kursy pozwalające zdobyć uprawnienia:

— **spawacza gazowego i elektrycznego**
— **operatora wózków akumulatorowych i spalinowych**
— **spawacza argonowego**

Organizowane są również kursy przygotowujące do zdobycia tytułów kwalifikacyjnych (robotnika wykwalifikowanego i mistrza) w różnych zawodach

Ponadto Wytwórnia zatrudni na korzystnych warunkach płacowych:

— **elektroników do konserwacji i napraw obrabiarek sterowanych numerycznie**
— **inżynierów mechaników na stanowiska technologów i programistów**

Wytwórnia zapewnia swoim pracownikom:

— pełne świadczenia socjalno-bytowe
— wypoczynek we własnych ośrodkach wczasowych w kraju (Rabka, Gródek n/Dunajcem, Lanckorona) i za granicą (Bułgaria)

Dodatkowych informacji udziela oraz dokonuje przyjęć **Dział Kadr i Szkolenia Kraków, ul. Wrocławska 53, tel. 33-18-55 wewn. 337 lub 203, pokój nr 27, 28**

K-430

Za trzy lata mleko w półlitrówkach

Kraków jest jedynym wielkim miastem w Polsce, gdzie nie można kupić mleka w półlitrowych butelkach, a śmietany w ćwiartkach. Być może od stycznia 1989 roku tych kłopotów nie będzie. Do tego czasu ma zostać uruchomiony duży zakład mleczarski, powstający w kompleksie przemysłowym w rejonie Bieżanowa.

Na 22-hektarowym placu budowy stoi już kilka obiektów. Najważniejsza jest w tej chwili kotłownia. Zastajemy ekipę „Mostostalu" przy montażu elementów stalowych. Zasadnicza część kotłowni jest już gotowa. Od zaraz można ustawiać kotły, ale niestety... nie ma ich.

Kotłownia do końca ub. roku objęta była programem „S", od tego roku całą mleczarnię włączono do programu rządowego. Ale i to nie pomogło w terminowym otrzymaniu (1985 r.) 2 pierwszych kotłów z sędziszowskiej fabryki. Mają one dotrzeć do Krakowa w trzecim kwartale br. Tymczasem opóźnienie w rozruchu kotłowni spowoduje komplikacje w terminowym oddaniu do użytku sąsiedniego zakładu tj. garbarni. Interwencje władz miejskich oraz posła Stanisława Baranika na razie nie przynoszą skutku, choć dzięki nim udało się załatwić 20 km kabla. Potrzeba jeszcze 5 km.

— *Budowa przebiega zgodnie z harmonogramem* — mówi wiceprezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Krakowie mgr ALEKSANDER PRZYBYŁKO. — *Kłopot jedynie z kotłownią, ale to bardziej przeszkadza garbarni. Mleczarnia ma zostać przekazana do użytku w grudniu 1988 roku.*

Z-ca kierownika budowy inż. ZDZISŁAW JĘCZMIONEK z „Krakbudu", który jest generalnym wykonawcą już chciałby mieć pierwsze kotły. Wszystko jest gotowe, są fundamenty, można ustawiać kotły i blachą falistą obudować konstrukcję kotłowni. A ciepło jest potrzebne do robót wykończeniowych, które już w niektórych obiektach mleczarni można robić. W tej chwili na budowie pracuje 80 osób przy montażu hali produkcyjnej.

Nowa mleczarnia i tak nie wystarczy dla zaspokojenia wszystkich potrzeb krakowian. 6 nowych linii do rozlewania mleka holenderskiej firmy „sthorh" wystarczy do napełniania butelek półlitrowych i ćwiartek, nadal jednak trzeba będzie sprowadzać twarogi. Zatrudnienie w nowym zakładzie znajdzie 1315 pracowników, w tym 370 kobiet. Dziennie przerabiać się będzie 364 tys. litrów mleka. (ms)

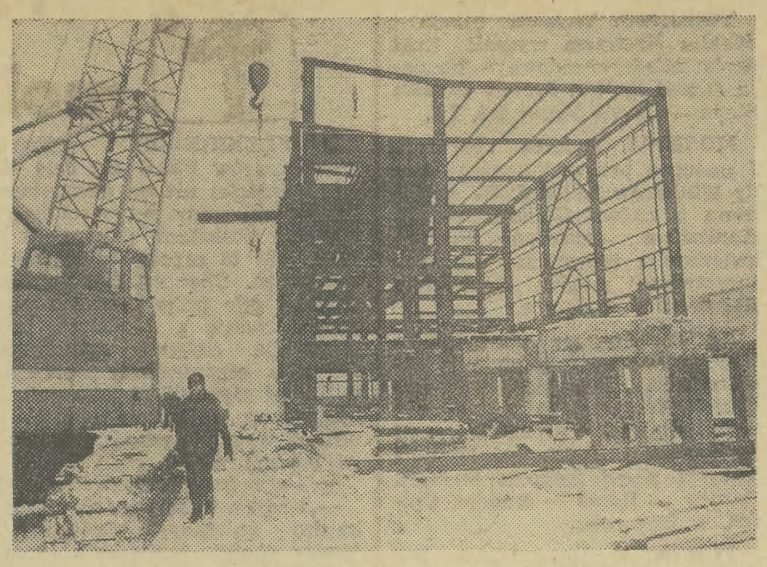

Przy montażu kotłowni pracuje ekipa „Mostostalu".
Fot. STANISŁAW MAKAREWICZ

Nie mogą spać

Nie możemy spać — żali się telefonujący do redakcji mieszkaniec budynku przy ul. Boh. Stalingradu 97. Przyczyną hałasu jest uszkodzona szyna w pobliżu tego domu, a interwencje w MPK nie odnoszą skutku. (ja)

Nasz dyżur

Jutro w Dziale Łączności z Czytelnikami pełni dyżur red. **EWA SMĘDER.** Zapraszamy w godzinach od 9 do 16 wszystkich tych, których gnębią różne problemy. Czekamy także na telefony pod numerem 22-89-87.

Na giełdzie w „Karliku"

„To jest Ameryka" za 1500 zł

Niedzielna giełda sprzętu rtv jest wpisana na stałe w krajobraz krakowskiego wolnego rynku. Można tu kupić składany telewizor kolorowy, sprzęt radiowy, części elektrotechniczne. Z wolna jednak giełda w Karliku staje się największym centrum kształtującym wolnorynkowe ceny komputerów, które — jak już donosiliśmy — potaniały znacznie. Commodore kosztował w ostatnią niedzielę 59 tys. (można się było jeszcze targować). Atari 600 XL — ok. 60 tys. Komputer Atari jest coraz modniejszy na giełdzie. Jeden z handlarzy proponuje do niego aż 92 programy.

Przebojem (cenowym, ale nie tylko) giełdy był 64-kilobajtowy komputer Shneider (Amstrad), który wraz z monitorem, piórem świetlnym i joysticem został wyceniony przez sprzedającego na 380 tysięcy (podobno w RFN kosztuje 1200 marek).

O wielkości rynku video niech świadczy następujące porównanie. W ostatnią niedzielę wszystkie krakowskie kina proponowały łącznie 39 filmów. Na giełdzie, jeden tylko z pośredników rozprowadzających wideokasety **miał do zaoferowania 112 filmów.** Długo oczekiwany przez widzów telewizji ogólnokrajowej film „To jest Ameryka" pojawi się w technice video — jak zapowiadają pośrednicy: *„Zaraz gdy skończymy go tłumaczyć"*, w cenie 1500 zł za kasetę. (BN)

Piesi proszą o chodnik

Od momentu uruchomienia pawilonu handlowego „Igloopolu" w Prokocimiu Nowym — donoszą Czytelnicy — bardzo pogorszyło się bezpieczeństwo pieszych na drodze dojazdowej wzdłuż bloku mieszkalnego przy ul. Lilli Wenedy nr 1. Za naszym pośrednictwem zainteresowani zwracają się do osiedlowej administracji o wybudowanie tutaj chodnika.

(ja)

Pogotowie „Rodzice – Rodzicom" czeka

Wspólnie ratujmy nasze dzieci

Od września 1985 roku w wielu miastach Polski mają miejsce inicjatywy rodziców zmierzające do wspólnego przeciwdziałania narkomanii u dzieci. Odbywają się dyżury telefoniczne i spotkania. Do tej ogólnopolskiej akcji przyłączył się także Kraków. W czwartek, 6 lutego zorganizowano w redakcji „Studenta" dyżur telefoniczny, w którym brały udział matki-inicjatorki akcji, przedstawiciele towarzystwa przeciwdziałania narkomanii „Monar", a także psycholog.

Kilkanaście rozmów telefonicznych dotyczyło przede wszystkim konfliktów rodzinnych, braku kontaktu pomiędzy rodzicami a dorastającymi dziećmi, kłopotów wychowawczych. Rodzice — były to w większości matki, dzielili się swoimi dramatycznymi przeżyciami, wątpliwościami, troskami. Rozmowy pokazały, jak bardzo potrzebna jest szczera, otwarta rozmowa z kimś kto ma podobne problemy.

Telefony służyły nawiązaniu pierwszego kontaktu rodziców z rodzicami i zaproszeniu do wspólnej rozmowy.

Były sygnały bardzo dramatyczne, jak np. telefon od matki, inwalidki, która jest maltretowana przez swego 24-letniego syna. Albo głos zrozpaczonej kobiety, która od 16 lat bezskutecznie próbuje uzyskać pomoc w leczeniu syna chorego psychicznie.

Plonem dyżuru były konkretne zgłoszenia, oferowana pomoc. Zgłosiła się m. in. emerytka z Nowej Huty i studentka psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ci i inni zainteresowani Pogotowiem „Rodzice — Rodzicom" są oczekiwani w następny czwartek, w godzinach spotkań w lokalu redakcji „Studenta".

Serdeczne zaproszenie inicjatorzy akcji kierują do tych wszystkich, którym jeszcze zabrakło odwagi, którzy nie potrafili przełamać swojego wstydu i oporu wobec „wywnętrzania się" przed zupełnie obcymi ludźmi.

Pogotowie „Rodzice — Rodzicom" gwarantuje anonimowość. Dyżurujące matki miały lub mają podobne kłopoty w swoich rodzinach. Być może rozmowa z nimi pozwoli uniknąć cierpienia, dramatu walki z uzależnieniem narkotycznym syna czy córki.

— *Ten dyżur potwierdził* — zdaniem psychologa, dr LESZKA MELLIBRUDY — *potrzebę stworzenia w Krakowie pogotowia psychologicznego, pogotowia kryzysowego, które mogłoby działać na tych polach, gdzie instytucje są bezsilne.*

ANDRZEJ PATUŁA

Historia na banknotach

W Domu Filatelistów przy ul. Floriańskiej 11 otwarto wczoraj wystawę banknotów z kolekcji Janusza Matuszkiewicza, członka koła Polskiego Związku Filatelistów przy RSW „Prasa — Książka — Ruch". Prezentowanych jest 1000 banknotów, wśród nich takie o nominale 10 kopiejek, ale także... 500 mld marek. Polskie znaki pieniężne obejmują okres od Powstania Kościuszkowskiego.

(ms)

Zamykacze do... rozlewania mleka

Pewna młoda pani domu zakupiła zamykacze do butelek myśląc, że kupuje przyrząd ochraniający aluminiowy kapsel i zapobiegający wylewaniu się mleka.

Tymczasem zamykacze produkowane przez Chemiczną Spółdzielnię Pracy „Zgoda" (Kraków, ul. Krakowska 39) są odrobinę wprawdzie, ale jednak: **zdecydowanie za małe.** I nie da się nimi zabezpieczyć mleka, śmietany i kefiru. Przy zbyt energicznych próbach założenia zamykacza na butelkę można się co najwyżej mlekiem obficie oblać.

Wyrób jest oczywiście w gatunku pierwszym. DK

Śladem naszych publikacji

„Złodziejka i bolec" — ciąg dalszy

Jak wyjaśnia spółdzielnia „Elektrotechnika" opisany przez „Echo" rozgałęźnik wtyczkowy produkowany jest na podstawie atestu Biura Badania Jakości SEP w Warszawie. Aktualnie obowiązujące normy zakładają m. in. niemożliwość wetknięcia takiego rozgałęźnika do gniazdka z bolcem.

— *Jednocześnie wyrażamy poważne zaniepokojenie, podyktowane co najmniej dziwnymi informacjami przekazywanymi P.T. Klientom przez sprzedawców sklepowych o możliwości rozwiercania otworów w części wtyczkowej rozgałęźnika. Rozwiercanie może spowodować uszkodzenie go a tym samym możliwość zwarć i ewentualnych porażeń prądowych* — informuje „Elektrotechnika".

Tyle wyjaśnień. Oczywiście nie mamy pretensji do spółdzielni, o to, że produkuje wyrób zgodny z atestem. Co jednak ma zrobić mieszkaniec bloków, który ma w kuchni wszystkie gniazdka z bolcem i np. radio, którego wtyczka nie pasuje do tego typu gniazdka? „Złodziejka i bolec" to klasyczny przykład niedogadania się producentów. Budowlani instalują w kuchniach wyłącznie gniazdka z bolcem, są urządzenia, które do gniazdek tych nie pasują, a równocześnie zabrania się produkować rozgałęźniki umożliwiające połączenie urządzeń z gniazdkiem. (NB)

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIŚ O GODZINIE:

✱ **19** — Klub „Starówka", ul. Szczepańska 5 II p. — Z cyklu: Człowiek — Świat — Polityka „Co nowego w kraju i na świecie?" prow. mgr Eugeniusz Jakóbek.

✱ **19** — CKS AR, al. 29 Listopada 50 — Bal ostatkowy.

JUTRO O GODZINIE:

✱ **9** — NCK, pl. Centralny — „Przygody Króla Kraka" — bajka dla dzieci w wyk. aktorów scen krakowskich. **Godz. 10 i 12** — Film fab. pt. „Koniec wakacji" — pol.

✱ **10** — Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 — Bajki dla dzieci. **Godz. 15** — Konkurs plastyczny dla starszych dzieci pt. „XXI wiek". **Godz. 17** — Klub muzyki rockowej, cz. II.

✱ **11** — MDK im. J. Tuwima, os. Na Stoku 31a — Bajki filmowe, **godz. 12** — Konkurs plastyczny pt. „Bal karnawałowy".

✱ **11** — DK KZS, ul. Zakopiańska 2 — Kolorowy zestaw bajek filmowych dla młodzieży.

✱ **12** — DDK w Dworku Białoprądnickim, ul. Papiernicza 2 — „Telewizja — to bardzo proste" — zabawa z magnetowidem, (rejestracja i odtwarzanie).

✱ **17** — SPAM — ul. Mikołajska 14 — Koło Seniorów SPAM zaprasza na spotkanie z reżyserem Andrzejem Trzosem-Rastawieckim.

ROZMOWA PRZY HERBACIE

Sto czwartków

Polski Klub Ekologiczny będzie obchodził pojutrze mały jubileusz: setne publiczne spotkanie, poświęcone sprawom ochrony środowiska. Rozmawiamy na ten temat z dr. **Zygmuntem Furą**, prezesem Okręgu Małopolska PKE.

— Dlaczego na dzień waszych spotkań wybraliście właśnie czwartek?

— *Nieprzypadkowo. Ci, którzy szukają tu analogii z obiadami króla Stasia mają trochę racji.*

— Czy pamięta Pan, o czym dyskutowano podczas pierwszego „czwartku ekologów"?

— *Było to 13 stycznia 1983 r., a temat dysputy brzmiał: „Spór o Czorsztyn trwa"...*

— ...i trwa do dzisiaj!

— *Nigdy nie pogodziliśmy się z budową zapory na Dunajcu w Czorsztynie. Spotkanie sprzed trzech lat zapoczątkowało ogólnokrajową kampanię podjętą przez Klub.*

„Czwartki" mają swoją ideologię. Chcemy poddawać pod osąd publiczny nasze poglądy i program. Zapraszamy ludzi różnych przekonań, nie patrząc na ich tytuły naukowe. Ważne, by mieli coś ciekawego do powiedzenia. Jezuita ks. dr hab. Jan Sieg mówił np. o „Ochronie środowiska w ujęciu katolickiej nauki społecznej". Czasem dyskusje mają charakter trybuny ekologicznej. Bez zagajeń, wstępnych wypowiedzi przedstawiciele władz odpowiadają na pytania.

— Kim są uczestnicy spotkań?

— *Mozaika wieku i zawodów. Jest grono stałych bywalców, ale wciąż przybywają nowi. Obliczyłem, że przez 99 dotychczasowych „czwartków" przewinęło się około trzech tysięcy różnych osób.*

— Waszą siedzibą był początkowo Śródmiejski Ośrodek Kultury?

— *Tak, lecz od 1984 r. korzystamy z gościnności „Pałacu pod Baranami". Bardzo dużo zawdzięczamy życzliwości kierownictwa Krakowskiego Domu Kultury.*

— Jakiemu problemowi będzie poświęcony setny czwartek?

— *W październiku Polski Klub Ekologiczny został przyjęty do Światowej Federacji Przyjaciół Ziemi z siedzibą w Amsterdamie. Opowiem o działalności tego stowarzyszenia i naszym w nim udziale.*

— A dalsze plany?

— *Wykształcił się już pewien model spotkań. Od trzech miesięcy działa klub filmu ekologicznego, jeden z czwartków poświęcony jest sprawom krakowskim, inny globalnym. Gościmy często ekologów zagranicznych. Byli liderzy słynnego ruchu „Greenpeace", wkrótce przyjedzie dyrektor Programu Środowiskowego Narodów Zjednoczonych (UNEP) dr Mustafa K. Tolba z Kenii.*

Ciekawe, że największą popularnością cieszą się obecnie dyskusje na temat zasad odżywiania i zapobiegania chorobom cywilizacyjnym. Spotkanie z Ireną Gumowską zgromadziło ponad 170 osób, a na hasło: „Woda dla Krakowa" przychodzi ledwie garstka.

Ludzie już wiedzą, że jest źle. Teraz oczekują recepty, jak mogą sobie sami pomóc. Ochrona mikrośrodowiska, odpowiedź na pytanie: jak zdrowiej mieszkać, budzi ogromne zainteresowanie.

Rozmawiał: **ADAM RYMONT**

GDZIE KIEDY

11 LUTEGO	WTOREK Marii Lucjana

TEATRY

Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19.15 Życie jest snem. **Scena przy ul. Sławkowskiej 14** 19.30 Biedni ludzie **Kameralny** 19.15 Zwierzenia clowna (spektakl dla dorosłych). **Ludowy** 17 Przygody Kozioł-ka Matołka. **Scena NURT** 19 Paradyd. **STU** (al. Krasińskiego 16) 19.15 Pozowanie do portretu.

KINA

Kijów 17 **Indiana Jones** (USA l. 15), 19.30 **Miłość, szmaragd i krokodyl** (USA l. 15). **Uciecha** 16, 18, 20 Gliniarz z Beverly Hills (USA l. 18). **Warszawa** 16, 18 **Pechowiec** (fr. l. 12), 20 **Miasto kobiet** (wł. l. 18). **Wolność** 15.45 **Wódz Indian Tecumseh** (NRD b.o.), 18, 20 **Dłużnicy śmierci** (pol. l. 18). **Wanda** 15.30 **Klasztor Shaolin** (chiń. l. 15), 17.45, 20 **Tootsie** (USA l. 15). **Mł. Gwardia** 15.45 **Święto przebiśniegu** (czech. l. 15); 18, 20 **Idol** (pol. l. 15) **Świt** (os. Teatralne) 15.30, 17.45, 20; **Nieoczekiwana zmiana miejsc** (Przestawka, USA l. 15) **Mała sala** 15, 17 **Koncert** (pol. l. 12); 19 **Lekarki** (NRD l. 18) **Światowid** (os. Na Skarpie) 15.45 **Tajemniczy Budda** (chiń. l. 15); 18 **Och, Karol** (pol. l. 15); 20 **Okupacja w 26 obrazach** (jug. l. 18) **Ugorek** (os. Ugorek) 15 **Goście z galaktyki Arkana** (jug. l. 12); 17, 19.30 **Werdykt** (USA l. 15) **Mikro** (ul. Dzierżyńskiego) 16, 18.45 **Shoah**, cz. IV (fr. l. 15) **Kultura** (Rynek Główny 27) 14, 20 **Tootsie** (USA l. 15); 16 **Odmienne stany świadomości** (USA l. 15); 18 **Bal** (wł. l. 15). **Tęcza** (ul. Praska) 16 **Blues Brothers** (USA l. 15); 18.15 **Na straży swej stać będę** (pol. l. 15). **Związkowiec** (ul. Grzegórzecka) 15.45, 18, 20.15 **DKF. Podwawelskie** (ul. Komandosów) 15 **Wejście Smoka** (Hongkong-USA l. 18). **Sfinks** (ul. Majakowskiego) 16, 18 **Dzięcioł** (pol. l. 15). **Pasaż** (Pasaż Bielaka) 15, 17, 19 **Więzień Brubaker** (USA l. 18).

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (wt. 10—15, śr. 12—17). **Skarbiec i Zbrojownia** (wt. śr. 10—15). **Muzeum Katedralne** (wt. śr. 10—15) **Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale** (wt. 12—17.30, śr. 10—15.30) **Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce Wielka Soc. Rew. Paźdz. w plakacie** (wt. 9—18, śr. 9—17 wst. wol.). **w Poroninie:** (wt. śr. 8—16 wst. wol.), **w Białym Dunajcu** (wt śr. 9—16 wst wol.) **Muzeum Historyczne** — Oddziały: **św. Jana 12:** (wt. niecz., śr. 11—18). **Krzysztofory, Rynek Główny 35: Z dziejów i kultury Krakowa** (wt. śr. 9—15). **Franciszkańska 4:** Szopki krakowskie (wt. śr. 9—17). **Gołębia 4:** Oficyna introligatorska R. Jaho-

(Dokończenie na str. 6)

PROGRAM RADIOWY

PROGRAM I

Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23. 0.01.

16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Ten stary, dobry jazz. 18.20 Z radiowych studiów. 19.30 Radio dzieciom: Z cyklu „Bajki pana Bałagana" — „O paluchu Wojtka". 20.15 Koncert życzeń. 20.45 St. Srokowski — „Duchy dzieciństwa" — fr pow. 20.55 Komunikaty Tot. Sport 21.05 Kronika sport 21.15 Wszystkie płyty I. Friedmana 22.05 Na różnych instrumentach. 20.20 Kronika muz. wspomnień. 23.30 Poetyckie prezentacje. 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II

Wiadomości: 17, 21.10, 0.50.

16.00 Dzieła, style epoki. 16.50 R. Chandler: „Głęboki sen" — odc. 17.05—18.30 **Kraków na antenie:** 18.00 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Klub Stereo 19.40 Wieczór w Filharmonii 21.15 Wieczorne refleksje. 21.20 „Marzenia" — na wibrafonie gra G. Burton. **21.30—1.00 Wieczór literacko - muzyczny:** 21.30 Nagranie wieczoru. 21.40 Teatr PR: „Ostatni skamandryta". 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 J. Kross — „Cesarski szaleniec" — odc. 23.20 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 1985. 23.55 Głosy, instrumenty, nastroje. 0.45 Miniatura literacka

PROGRAM III

Wiadomości: 16, 17, 18, 22.05.

16 Zapraszamy do Trójki 17.30 Polit dla wszystkich 18.05 Inf. sport. 19 „Winien i ma". 19.30 Trochę swinga. 19.50 M. Karim — „Bardzo długie dzieciństwo". 20 Cały ten rock. 20.45 Warsztaty muzyczne. 21 Mistrzowie franc baroku. 21.45 Książka tygodnia 22.15 Śladami jazzowych legend 22.45 Posłuchać warto. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.50 K. Rifbjerg — „Sobowtór".

PROGRAM IV

Wiadomości: 17, 19.30, 23.

16.00 Lektury nastolatków: „Złote i szare" — odc. 16.10 Katalog pols. pianistów jazzowych. 16.30 Widnokrąg. 17.05 Muzyka baletowa. 18.00 W poszukiwaniu harmonii. 18.20 Muzyczne hobby. 18.40 Studio eksportów. 19.40 Język niem. 19.55 NURT - Studium pedagogiki opiekuńczej. 20.20 Wieczór muzyki i myśli: Pasje i rodowody 22.00 Album płytowy 22.50 Lektury Czwórki. 23.00 Muzykoterapia 23.30 W świecie humanistyki. 23.55 Kalendarz radiowy

„ECHO KRAKOWA" — DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka-Ruch" ul. Wiślna 2. REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Magdoń. ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa" ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków („Echo Krakowa"), skrytka pocztowa 64, 30-960 Kraków. Telefony centr.: 22-75-88, redaktor naczelny: 22-46-78, zastępca redaktora naczelnego: 22-94-99, sekretarz odpowiedzialny: 22-39-23 dział informacyjno-publicystyczny 22-19-48, 22-11-87 i 22-51-11 dział łączności z czytelnikami: 22-89-87, dział sportowy: 22-92-32, dział depeszowy: 11-18-33 Biuro Ogłoszeń: 22-70-89 WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa Książka Ruch" ul. Wiślna 2 DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch" Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu: 0137-9011 Prenumeratę ze zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto: XV, Oddział NBP, Warszawa, nr 1153-201045-139-11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe. Prenumeratorzy indywidualni w miastach dokonują wpłat na poszczególne kwartały bieżącego roku. TELEFONY DYŻURNE służące do przekazywania informacji do nr bieżącego (w godz. 7.30—10): 22-19-48, Centr.: 22-75-88, wewn. 128.

1 2 3 4

TELEGRAFICZNIE

ZAKOPANE. W ostatnim dniu mistrzostw Polski w narciarstwie klasycznym tytuły wywalczyli: w biegu kobiet na 20 km — **Katarzyna Popieluch** (AZS Zakopane), w biegu mężczyzn na 50 km — **Zbigniew Lis** (Start Jelenia Góra), a w drużynowym konkursie skoków — **zespół Legii Zakopane** (Zbigniew Klimowski, Józef Pluskota i Jan Kowal).

EAST RUTHERFORD. Ustanowiony w minioną sobotę przez Amerykanina **Billy Olsona** halowy rekord świata w skoku o tyczce wynosi ostatecznie **5,93 m,** a nie jak wcześniej podano 5,94 m.

TORONTO. Wojciech Fibak i Joakim Nystroem wygrali finał debla międzynarodowego turnieju Grand Prix z duetem Christo Steyn — Danie Visser 6:3, 7:6.

MOSKWA. Podczas spotkania I zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR **I. W. Archipowa** z szefem GKKFiT — **B. Kapitanem** omawiano sprawy, związane z rozwojem wymiany turystycznej między Związkiem Radzieckim a Polską.

RZYM. Komisja dyscyplinarna UEFA zawiesiła międzynarodowego arbitra piłkarskiego z Włoch **Paolo Bergamo,** za to, że zbyt późno ujawnił próbę korupcji francuskiego sędziego Michela Vautrot przed meczem Pucharu Europy — **Roma — Dundee United,** w 1984 roku.

TURYN. W ciągu trzech dni sprzedano wszystkie bilety (60 tysięcy) na rewanżowy pojedynek ćwierćfinałowy piłkarskiego Pucharu Europy **Juventus — Barcelona.**

HONGKONG. Przygotowująca się do piłkarskich mistrzostw świata **reprezentacja Korei Południowej** pokonała w towarzyskim spotkaniu drużynę Hongkongu 2:0.

Z życia LZS

Myślenice zwyciężają

LICZNIE zjawili się w Tokarni narciarze LZS-ów myślenickich i dzięki temu odnieśli zespołowe zwycięstwo w dziesiątym jubileuszowym wojewódzkim Rajdzie Narciarskim. Wszystkie 4 biegi wygrali narciarze z Wiśniowej; w konkurencji dziewcząt — **Danuta Kot i Lucyna Cap,** w konkurencji chłopców — **Józef Kus i Zbigniew Pala.** W innych konkurencjach zwyciężyli: **Stanisław Gubała** z Myślenic w podnoszeniu ciężarka, **Maria Jaśkowiec** z Myślenic i **Mieczysław Strugała** z Zabierzowa w rzucie lotką do tarczy. Klasyfikacja zespołowa: **1. Myślenice** 508 pkt, 2. Wiśniowa 377,5 pkt., 3. Tokarnia 344 pkt, 4. Kraków 57 pkt, 5. Zabierzów 35 pkt. Wyróżniono upominkami najstarszego uczestnika rajdu — **Jana Hanulę** z Trzemeśni i najmłodszego — **Bogdana Hołdę,** oraz **Stanisława Gintera,** dyrektora GOK-u w Tokarni za udział i sędziowanie wszystkich dziesięciu dotychczasowych rajdów. **(a)**

PELE: Brazylia jest moim faworytem, ale...

NAJSŁYNNIEJSZY piłkarz wszechczasów **PELE** ma dziś 46 lat. I częściej niż na piłkarskim boisku widywany jest w salonach i salach posiedzeń, gdyż Pele z roku 1986 to przede wszystkim biznesmen. Choć od futbolu nie stroni i gdy tylko czas mu pozwala trenuje z młodzieżą, lub obserwuje ciekawe spotkania. Ostatnio organizatorzy turnieju w Miami zaprosili go jako gościa honorowego. Właśnie tam Pele udzielił wywiadu przedstawicielowi agencji AFP:

— Czym jest dla pana Meksyk?

— Krajem czarujących ludzi, bardzo gościnnych, dlatego też zawsze chętnie tam przyjeżdżam. Jeśli chodzi o sprawy sportowe właśnie z Meksykiem wiążą się moje najprzyjemniejsze wspomnienia. Tu zdobyłem ostatni w swej karierze tytuł mistrza świata, będąc członkiem wspaniałego zespołu.

— Czy sądzi pan, że Brazylia ma szanse zdobycia mistrzowskiego tytułu w czerwcu w tym samym Meksyku?

— Zadanie będzie trudne, ale realne. Mając takie indywidualności jak Zico, Socrates, Renato, Edinho, Junior, Cerezo czy Eder by wymienić tylko kilku, Brazylia ma spore szanse by zwyciężyć w tym turnieju. Pod względem technicznym i taktycznym nasi zawodnicy nie są gorsi od 23 innych ekip. Sądzę, że brazylijski futbol jest jednym z najlepszych w świecie. Piłka nożna jest grą kolektywną i zadaniem Tele Santany będzie przede wszystkim stworzenie zgranego zespołu we wszystkich liniach. Trzeba grać zespołowo, a nie myśleć jedynie o zaprezentowaniu wspaniałego piłkarskiego spektaklu. Uważam, że Brazylia jest jednym z głównych faworytów Mundialu.

— A kto będzie jej najgroźniejszym rywalem?

— Na pierwszy rzut oka wydaje się, że najgroźniejsze będą drużyny Argentyny, Włoch, Francji i RFN, ale trzeba też pamiętać o Meksyku, Urugwaju, Hiszpanii, ZSRR i Anglii. Mundial będzie z pewnością bardzo wyrównany. W tak długim turnieju pierwszorzędne znaczenie ma kondycja fizyczna i kierownictwa poszczególnych ekip muszą zrobić wszystko, by zawodnicy w trakcie zawodów mieli jak najlepsze warunki do wypoczynku i regeneracji sił. Moim zdaniem w finale spotkają się te zespoły, które mieć będą w swoich składach co najmniej po 7 piłkarzy, mogących w każdej chwili zastąpić graczy z pierwszej jedenastki.

Bieżanowianka najlepsza w halowym turnieju

PIŁKARZE A-klasowej **Bieżanowianki** wygrali turniej zorganizowany w hali Wandy dla uczczenia pamięci b. prezesa nowohuckiego Zarządu Dzielnicowego TKKF **Arkadiusza Kellera.**

W finałowym meczu Bieżanowianka pokonała Budostal-8 3:2. Trzecie miejsce zajęła **drużyna ogniska „Płomień",** zwyciężając Wandę 7:2. Najwięcej bramek zdobył **Artur Bilski** z Bieżanowianki — 11.

Pod Wierchami

Karkonosze, kalendarze

JAK SIĘ OKAZUJE warto przynajmniej raz w tygodniu zaglądnąć do księgarni „Pod Wierchami". Zawsze można znaleźć coś interesującego. Tym razem jest to sporej wielkości praca naukowa wydana przez Ossolineum, a zatytułowana **„Karkonosze".** To co zawierają nawet najlepsze i najdokładniejsze przewodniki turystyczne, jest kroplą wobec tego dzieła. Przez 566 stron wędrujemy po górach. Poznajemy życie zwierząt, roślin. Zapoznajemy się ze strukturą, budową gór, a wszystko to za 700 zł. Książka jest ponadto ilustrowana wieloma udanymi czarno-białymi fotografiami. Nie brak w niej także rysunków uzupełniających treść. Może dla zwykłego turysty będzie to spory wydatek, ale dla miłośników Karkonoszy, dobra lektura.

Zaglądając na inne półki księgarni widzimy też i wspaniały album za 1.800 zł **„Ołtarz Wita Stwosza"** wydany przez „Interpress", a także kalendarze na rok 1986 z widokami Bieszczad i Tatr. Zapraszamy „Pod Wierchy". **(dag)**

Pocztówka z gór

Na Skrzycznem w styczniu

Jest w górach czas, kiedy bywa w nich pustawo, nieco spokoju dla nart i krótsze zazwyczaj stanie do wyciągów. Tak jest zwykle w drugiej połowie stycznia. Taki też był miniony styczeń w Beskidzie Śląskim, na stokach Skrzycznego i Małego Skrzycznego. Mniej narciarzy niż w przeładowanym, wakacyjnym lutym, jedynie schronisko na szczycie nie narzekało na brak gości

Obchodzi ono w tym roku swoje pięćdziesięciolecie, jest to dziś jedno z najstarszych schronisk w polskich górach. Mało efektowne, to prawda, ale popularnością dorównuje najbardziej renomowanym obiektom w Tatrach. Latem dogodny punkt wycieczkowy w cały Beskid, zimą znakomite tereny narciarskie. Kiedy Zakopane przespało lata siedemdziesiąte i możliwości budowania urządzeń narciarskich Szczyrk zrobił u siebie Europę. Czternaście wyciągów orczykowych, kolej krzesełkowa, kolejny orczyk tuż przed oddaniem do użytku, kilkadziesiąt kilometrów tras narciarskich — gdzie znaleźć w Polsce takie góry?

Ale miało być o Skrzycznem. Przed I wojną światową przez szczyt góry przebiegała granica trzech zaborczych krajów, nikomu ani w głowie była tu turystyka, dopiero lata dwudzieste, a zwłaszcza trzydzieste przyniosły rozwój turystyki pieszej. Stąd też zaistniała wówczas potrzeba wybudowania stałego schroniska, które, choć mocno nadszarpnięte czasem, przetrwało jednak do dni dzisiejszych. Od dwudziestu siedmiu lat gospodarzy na Skrzycznem ród Lohmanów, w roku 1959 rozpoczął gospodarowanie Maksymilian, ojciec rodu, dziś kierownikiem jest jego syn Rafał, któremu pomagają bracia Andrzej i Paweł.

Zima na Skrzycznem jest trudna. Śnieg trzyma od grudnia do marca, całe więc zaopatrzenie schroniska przywozi się w zasadzie latem, zimą uzupełnia się je jedynie na bieżąco. Krzesełkami, końmi, ratrakiem — czym się da. Bywa jednak, że wiatr unieruchomi krzesełka (tak było przez pięć kolejnych dni w trzecim tygodniu stycznia), wtedy kłopot jest z chlebem, nie dojadą turyści i spadną obroty schroniska. PTTK tymczasem wywindowało maksymalnie plan obrotu, ustaliło go na 10 milionów złotych rocznie, żądając jednocześnie od schroniska blisko 3 milionów złotych ryczałtu. Ten ryczałt podnoszony jest zresztą każdego roku, kierownictwo schroniska nigdy nie wie, ile przyjdzie mu wpłacać do PTTK-owskiej kasy, w ten sposób nie jest ono za bardzo zainteresowane inwestowaniem w obiekt. W ostatnich jednak latach wyremontowano na Skrzycznem dach, instalację elektryczną, okna, drzwi, dokupiono nieco wyposażenia. Tego typu remonty przeprowadza PTTK, a jent wykonuje jedynie drobne naprawy w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie.

Dziś w schronisku 44 miejsca i 12 w dobudowanym przed trzydziestu laty baraku, jeżeli dojdą dostawki ogółem zmieści się na Skrzycznem około 60 turystów. Jest tu narciarnia, wypożyczalnia sprzętu, czynny jest na podszczytowej polanie wyciąg przy półku ćwiczebnym, wokół zaś jedne z najlepszych w Polsce tereny narciarskie. Przyjeżdżała tu przez kilkanaście lat z rzędu Politechnika Krakowska, przyjeżdża teraz Koło Grodzkie PTTK, przyjeżdżają narciarze z całej Polski. *„Zima na Skrzycznem jest bardziej sympatyczna niż lato. Nie ma o tej porze roku przypadkowych turystów. Zjeżdżają do nas ludzie, którzy po prostu kochają góry i narty"* — mówi kierownik schroniska Rafał Lohman. **(zr)**

Nowa formuła Masters

NIE 16, lecz jedynie 8 graczy spotka się w tenisowym turnieju Masters 1986, który zakończy cykl rozgrywek Grand Prix. Turniej odbędzie się w nowojorskiej hali Madison Square Garden w dniach od 3 do 8 grudnia br.

Powrócono więc do starej formuły, która obowiązywała w pierwszych turniejach. Później wielokrotnie ją modyfikowano. Najpierw grało 12 czołowych tenisistów z listy Grand Prix (czterech najlepszych dopiero od drugiej rundy), a następnie 16, już bez żadnych ulg dla najlepszych.

Według obecnej formuły ósemka podzielona będzie na dwie grupy po 4 graczy. Dwaj najlepsi z każdej z grup spotkają się w półfinałach systemem zwycięzca grupy z zajmującym drugie miejsce. W jednej grupie znajdą się zawodnicy, którzy w klasyfikacji Grand Prix zajmą miejsca 1, 4, 5 i 8, a w drugiej 2, 3, 6 i 7. Każdy z zawodników uczestniczących w turnieju Masters otrzyma po 10 tys. dolarów, zwycięzcy każdego spotkania otrzymywać będą następnie po 20 tys. dolarów, a przegrani nie dostaną nic.

Na zwycięzcę turnieju czekać będzie 100 tys. dolarów. Nie postanowiono jeszcze natomiast w jaki sposób rozgrywany będzie turniej deblowy.

Zimowe bieganie

OŚRODEK Sportu i Rekreacji w Myślenicach zaprasza od jutra na **biegi narciarskie,** szczególnie młodzież przebywającą na zimowiskach, gwarantując sprzęt i opiekę instruktora. Będą prowadzone zajęcia dla początkujących! Zbiórka codziennie, o godz. 10, pod stokiem koło szałasu, na Zarabiu.

Jutro w hali Wisły

Drugoligowy boks

JUŻ jutro (w środę) bokserzy Wisły zmierzą się w kolejnym meczu II ligi. Podejmować będą zespół białostockiej Gwardii.

W pierwszym spotkaniu nowego sezonu krakowianie przegrali w Ełku z Mazurem 5:15. Wiślacy prowadzeni nadal przez trenera **Teofila Kowalskiego** wystąpili w mocno przemeblowanym składzie, bez **D. Czernija** (walczy w barwach Igloopolu), **B. Korbiela** i **Z. Kruszyny** (obaj przenieśli się do Górnika Knurów), z pozyskanymi natomiast z Igloopolu: **J. Czarneckim, J. Tęczą** i **R. Osińskim.** Zobaczymy ich także w jutrzejszych pojedynkach. **Początek zawodów o godz. 17.**

„Orbis" proponuje

Narty w CSRS

WPRAWDZIE zima w pełni, ale już trzeba myśleć o lecie chcąc pojechać na jakąś atrakcyjną wycieczkę zagraniczną. Trzeba myśleć i zbierać pieniądze, bo wojaże kosztują niemało. Krakowski „Orbis" dysponuje już w tej chwili atrakcyjnymi ofertami, polecając m. in. wyjazdy do: Syrii, Jordanii, Egiptu, Japonii, Włoch, Londynu, Szwecji i Danii. Bardzo ciekawe są także wycieczki do Paryża i zwiedzanie zamków nad Loarą. Najbliższe imprezy, to oczywiście narty — w Nimnicach i na Chopoku (CSRS) oraz w Sofii na Witoszy. Zgłoszenia i informacje, pl. Szczepański 3 i w Nowej Hucie Osiedle Centrum B blok 8.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.25 Program dnia. DT — Wiadomości
16.30 Teleferie: Na małym i dużym ekranie
17.20 DT — Wiadomości
17.30 Gazeta rolnicza
18.00 Telewizyjny informator wydawniczy
18.30 Uwięziona flotylla — reportaż filmowy
19.00 Dobranoc: „Makowy chłopiec"
19.10 Klinika zdrowego człowieka
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Zebranie otwarte
20.30 „Okropności wojny" (6 — ostatni) ser. prod. hiszp.
21.25 DT — Komentarze
21.50 Oblicza apartheidu
22.30 III Festiwal Muzyki Fascynującej
22.55 DT — Wiadomości
23.00 Język angielski

PROGRAM II

16.25 Program dnia
16.30 Język angielski
17.00 Savoir-vivre... a tu życie
17.30 W obronie własnej
18.00 Śpiewnik domowy
18.20 Przeboje „dwójki"
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Spotkanie z Romanem Wilhelmim
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Gorąca linia — express reporterów
20.15 Auto-Moto-Fan-Klub
20.45 Powroty
21.25 Panorama kina radzieckiego: „Burza nad Azją"
23.05 Wieczorne wiadomości

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

GDZIE KIEDY

(Dokończenie ze str. 5)

dy (wt. niecz., śr. 10—14). **Muzeum Judaistyczne,** Szeroka 24 (wt. niecz., śr. 9—15). **Muzeum Narodowe** — Oddziały, **Sukiennice** (wt. śr. niecz.). **Czartoryskich,** św. Jana 19: Zbiory Czartoryskich (wt. 10—15.30, śr. niecz.). **Muzeum St. Wyspiańskiego,** ul. Kanonicza 9 (wt. niecz., śr. 10—16). **Archeologiczne,** Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje N. Huty, Mumie egip. w świetle promieni X, Pokonkursowa wyst. prac plast. uczniów kl. IV i V (wt 14—18, śr. niecz.). **Przyrodnicze,** Sławkowska 17 (wt. śr. 10—13). **Etnograficzne,** pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa (wt. niecz., śr. 10—15). **Pałac Sztuki,** pl. Szczepański 4: Powierzchnia rzeźbiarska (wt. śr. 10—17). **Dworek J. Matejki w Krzesławicach,** ul. Kruczkowskiego (wt. niecz., śr. 10—17). **Rydlówka,** Tetmajera 28 (wt. śr. 11—15). **Międzynarod. Salon Fotografii,** ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '85 cz. II (wt. śr. 9—19). **SOK, Mikołajska 2:** Mal. K. Wilka (wt. śr. 11—18). **KMPiK,** pl. Centralny: Elementarze świata (wt. śr. 10—20). **Nowohuckie Centrum Kultury,** pl. Centralny: Wyst. akwarel — E. Masłowska - Pawlus (wt. śr. 8—21) **KDK, Galeria 2,** Rynek Gł. 27: Wyst. mal. — Bukowina Tatrzańska '85 (wt. śr. 14—18). **Galeria, ul. Floriańska 34:** Wyst. ze zb. własnych (wt. śr. 11—19). **Galeria Fotografia — Video,** Solskiego 24 (wt. śr. 11—18). **Galeria „Propozycje",** ul. Garbarska 9: Mal. i rys. B. Burzym-Chawińskiej (wt. śr. 11—18). **Galeria „Inny Świat",** Floriańska 37: Wyst. ze zb. własnych, Obrazy i rys. J. Skarżyńskich (wt. śr. 12—18). **Galeria „Plastyka",** pl. Szczepański 5: Malarstwo, rzeźba, tkanina (wt. śr. 10—18). **Muzeum Starego Teatru,** Jagiellońska 1: Wyst. „Konrad Swinarski" (wt. śr. 16—19). **Galeria Desy,** św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych (wt. śr. 11—18). **Galeria Plakatu,** Desa, ul. Stolarska 8-10 (wt. śr. 11—18). **Galeria Desy „Pawilon 2",** ul Stolarska 17 (wt. śr. 11—18) **Kopalnia Soli** (wt. śr. 8—15). **Muzeum Żup Krakowskich,** Wieliczka (wt. śr. 8—15).

DYŻURY

Pogot. MO, tel 997 **Straż Pożarna** 998. **Tel. Ochrony Środowiska** 21-33-64. **Pogot. Ratunk.** (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki, tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2: 66-69-99, ul. Teligi 6: 55-59-99, Krowodrza, ul. Piastowska 32, 33-39-99, ul. Białoprądnicka 8, 34-39-99, Nowa Huta 44-49-99, Lotnisko Balice 11-19-99, Niepołomice: 21-02-09, dla m. Niepołomic 198, Iwanowice 99, Skawina 76-14-44, dla m. Skawiny 999, Wieliczka 78-33-66, 22-23-54, alarmowy 999.

DYŻURY SZPITALI:

Chir. Kopernika 21. **Urolog.** Kopernika **Laryng.** Kopernika. **Okulist** Kopernika **Chir. dziec.** Prądnicka 35. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę). **Punkt Inf. Aptecznej,** tel. 11-07-65 (8—15). **Inf. Toksyk.** Kopernika 26, tel. 11-99-99. **Spółdzielczy punkt pediatr. i kardiolog.** tel. 22-25-66, 22-31-38 (15.30—22). **Nagła pomoc lekarska lek. specj.,** tel. 66-80-00 (9—21.30). **Domowa pomoc lekarska specj.** tel. 55-56-64 (7—21.30). **Krakowskie Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa,** Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18). **Poradnia dla Młodzieży Tow. Rozwoju Rodziny,** ul. Dietla 90, IV p., tel. 22-28-72, porady psych., seks., ginek. dermat. (piąt. 15—20). **Tel. Zaufania** 33-71-37 (16—22). **Telefon Zaufania dla Narkomanów** 34-08-08 (8—19). **Młodzieżowy Telefon Zaufania** 988 (14—19). **Telefon dla Rodziców** 22-02-16 (14—18). **Ośrodek Informacji Inwalidów,** ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. 15—17). **Pomoc Drogowa PZMot.,** ul. Kawiory 3, tel. 37-55-75, 37-48-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7—22). **Pogotowie Techniczne „Polmozbyt",** al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6—22). **Liga Kobiet Polskich,** Karmelicka 9, II p., **porady:** prawne (śr. 16—17), seksuolog. (wt. 16—19), psycholog. (śr. piąt. 16—19), tel. 22-54-74. **Inf. o usługach „Eureka",** Dom Towarowy, Wiślna (10—16), tel. 22-98-22, wew. 38 (10—15).

APTEKI

Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, Długa 88, tel. 33-42-90, Krakowska 1, tel. 66-23-21, Pstrowskiego 98, tel. 66-69-50, Kozłówek (pawilon), tel 55-51-87, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-01, Nowa Huta — al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19, Centrum A, tel. 44-17-36

różne

Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku.

Cathy siedziała na korpusie bomby, a na podłodze, tuż obok niej spoczywało to cholerne urządzenie. Dziewczyna patrzyła na nas. Palcem prawej ręki bawiła się przyciskiem uruchamiającym program. W czytniku komputera tkwił perforowany pasek i już wiedziałem, że jej ojciec nie kłamał. On rzeczywiście naprawił to, co ja usiłowałem zepsuć.

— Jeszcze jeden krok i nacisnę ten guzik. Tatuś mnie nauczył. Chcecie spróbować? — zapytała z uśmiechem szaleńca.

5.

— Uspokój się, Cathy, nikt nie chce ci zrobić krzywdy — powiedziałem nie ruszając się z miejsca. — Zostaw to i chodź do nas. Pójdziemy na długi, piękny spacer, Cathy.

— Nie pójdę z tobą na spacer. Na spacer pójdę z ojcem.

— Jak chcesz... Skoro wolisz z ojcem...

— A gdzie jest mój tatuś?

— Nad jeziorem, Cathy, poszedł się przejść nad jezioro.

— Nie wierzę ci. Rzuciłeś we mnie lampą i skaleczyłeś mnie. O tutaj. — Rozchyliła bluzkę. — Widzisz? Czy mam ładne piersi? — spytała odsuwając stanik.

— Cathy, usiądę koło ciebie, dobrze? Tylko ja. Oni stąd zaraz wyjdą. Będziemy sami i powspominamy stare, dobre czasy, chcesz?

— Nogi też mam ładne. Chłopcy zawsze mi mówili, że mam ładne nogi, a ty mnie skaleczyłeś. O tutaj, widzisz? Powiedz, że mam ładne piersi.

— Są bardzo ładne, Cathy — mówiłem robiąc pierwszy krok w jej stronę. — Opowiedz mi coś o sobie. Byłaś kiedyś w Europie, Cathy... — Drugi krok... — Ja znam tylko Paryż, wiesz? To cudowne miasto — Trzeci... — A może wybralibyśmy się tam razem, co, Cathy?

Stałem teraz dokładnie naprzeciwko niej, a ona wciąż nie odrywała wzroku od swoich piersi. Lewą rękę oparła o metal skrzynki i środkowym palcem wodziła po czerwonym przełączniku.

— Daj mi rękę, Cathy — powiedziałem w ciszy, którą zakłócały tylko oddechy żołnierzy w drzwiach. — Daj mi rękę i wyjdziemy stąd.

Wolno uniosła głowę, a potem cal po calu jej lewa dłoń oderwała się od przycisku, zawisła na długą sekundę w powietrzu, a później zaczęła zbliżać się do mojej. Jeszcze chwila, a nasze palce nawiązałyby kontakt, jeszcze moment, a ta koszmarna noc skończyłaby się raz na zawsze, ale właśnie wtedy któryś z żołnierzy czuwających na zewnątrz natknął się na okno prowadzące do pakamery. Zajrzał do środka, zobaczył Cathy siedzącą tyłem do niego, tłum kilkunastu kolegów znieruchomiałych w drzwiach i moją przerażoną widać twarz. Nikt nie zdążył przedtem wydać żadnych rozkazów więc oceniwszy błyskawicznie sytuację zadziałał na własną rękę.

— Nie! — krzyknąłem widząc kątem oka jak podnosi do góry broń i tłucze szkło okna, by dostać się do wnętrza tą drogą i zaskoczyć Cathy od tyłu.

Dziewczyna szarpnęła się, obejrzała się za siebie, a jej dłoń bezwiednie opadła wprost na czerwony przełącznik. Rozległ się elektroniczny „klik" i ziemia zawirowała mi przed oczyma. Padłem na kolana wpatrując się w mechanizm urządzenia sterującego, które zdążyło już połknąć aluminiowy pasek programu. Bomba została uzbrojona.

— A więc to twój szef z Amazitilio... Francis Richardson... — Admirał pokiwał głową. — Tak, on wiedział o ładunku. Pracowaliśmy wtedy razem. Zdolny człowiek.

— Dziadku — zacząłem, ale spojrzał na mnie tak, że nie dokończyłem.

Uśmiechnął się.

— Pierwszy raz nazwałeś mnie dziadkiem.. Cieszę się.

— Dziadku, ona uruchomiła nadajnik! Zostało nam tylko 1800 sekund! Na miłość boską, zrób coś! — krzyknąłem.

— Ja? A cóż tu jest do roboty? Zatrzymaj to i do widzenia.

— Tego się nie da zatrzymać! Można to teraz wyrzucić na śmietnik, a bomba i tak eksploduje! W czytniku jest program na trzydziestominutowe opóźnienie. Mamy dwadzieścia osiem minut czasu! — Ogarnęła mnie panika.

Zbladł.

— Co można zrobić? — spytał cicho, ale bez cienia strachu.

— Odeślij żołnierzy, zabierz Cathy, odeśli wszystkich i sam uciekaj. Ja spróbuję zdemontować detonatory.

— Nie, chłopcze, od dziesięciu megaton nikomu nie uda się uciec. Bezcelowe. Czy ta druga może też eksplodować?

— Tak, natychmiast, w momencie wybuchu tej tutaj. Daj znać władzom, dziadku, musisz im dać jakoś znać.

Wyszedł, a mnie wymiotło do warsztatu. Żołnierze usunęli mi się z drogi. Znalazłem klucz i pędem wróciłem do pakamery.

Szesnaście śrub, musiałem odkręcić szesnaście śrub mocujących stalowe dno cylindra. Gdybym zdążył ich się pozbyć istniała nikła szansa ocalenia.

Nie kontrolowana reakcja łańcuchowa rozpoczyna się tylko wtedy kiedy zestrzeli się razem dwie bryły plutonu 239, które w sumie ważą szesnaście kilogramów i połączone tworzą masę krytyczną.

(Ciąg dalszy nastąpi) (62)